Nr 41. **Dnia 22 Lutego.** **Wtorek.** **Dnia 10 (22) Lutego 1876 r.**

Prenumerata „Kurjera Warsz.“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **r. sr. 8,** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90, oraz na opakowanie i ekspedyję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się!

Dziś: Katedry S. Piotra w Antjochji.
Jutro: SS. Piotra i Romany P.
Czwartek: S. Sergiusza Męczennika.
Piątek: S. Macieja Apostoła.

Wschód słońca o godzinie 7 m. 4.
Zachód „ „ 5 „ 24.

Długość dnia godzin 10 minut 19.
Przybyło „ „ 2 „ 48.

Adres Redakcji „Kurjera Warszaws.“ PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. Zabłockiej.

Sobota: SS. Flawiana M. i Sygfryda B.
Niedziela: SS. Aleksandra i Fortunata Bisk.
Poniedziałek: SS. Anastazego i Leonarda P.
Wtorek: S. Romana Opata.

— W kościele Ś-go Kazimierza na Nowem-Mieście obchodzoną będzie w przyszły czwartek Odpustem zupełnym doroczna Uroczystość *Uczczenia Najświętszego Sakramentu*, w czasie której to uroczystości Nabożeństwo odprawiać się będzie, począwszy od jutrzejszych pierwszych Nieszporów, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z dwoma kazaniami dnia następnego, to jest rano w czasie Summy i po południu podczas Nieszporów, tudzież z odśpiewaniem supplikacyj po kazaniu Nieszpornem i z uroczystemi processjami wewnątrz Świątyni na obudwóch Nieszporach.

W przyszłe zaś ostatnie trzy dni Zapustne, to jest w Niedzielę, Poniedziałek i Wtorek, odprawiać się będzie w tejże Świątyni Uroczyste czterdziesto-godzinne Nabożeństwo, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, o godzinie 5-tej z rana, z dwoma codzień kazaniami, śpiewaniem godzinek o Najświętszym Sakramencie po południu o godzinie pierwszej, z uroczystemi codzień po kazaniu Nieszpornem supplikacjami, processjami i Odpustem zupełnym, przy wystawieniu Relikwji: w niedzielę Ś-go Klemensa, w poniedziałek Ś-go Aleksandra, we wtorek Ś-tej Felicyssymy.

W kościele Opieki Ś-go Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost ulicy Królewskiej, pojutrze jako we czwartek po niedzieli Zapustnej, odbywać się będzie także uroczyste przez cały dzień Nabożeństwo z wystawieniem, z kazaniami rano i po południu, na uczczenie Przenajświętszego Sakramentu.

— Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Wojny, 1 lutego r. b., mianowani zostali: naczelnik straży ziemskiej powiatu Radzymińskiego, w gubernji Warszawskiej, zaliczony do kawalerji armji Panajew—pomocnikiem komisarza uczątku powązkowskiego policji warszawskiej, z pozostawieniem w kawalerji armji; pomocnik komisarza uczątku powązkowskiego, zaliczony do piechoty armji kapitan Iljinski—naczelnikiem straży ziemskiej powiatu Radzymińskiego, w gubernji Warszawskiej, z pozostawieniem w piechocie armji. (D. W.)

—Q— W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, na którem zdano sprawę z działań Towarzystwa za czas od 1 (13) maja r. z., po 1 (13) listopada 1875 roku.

Ramy naszego pisma niedozwalają powtórzenia wszystkiego co jest zawarte na 92 kartach sprawozdania *in quarto* wydrukowanego, podajemy więc tylko cyfry i szczegóły mogące objaśnić o działalności tej Instytucji rozdzielonej na ośm okręgów Dyrekcji Szczegółowych a mianowicie: w Warszawie, Kaliszu, Radomiu, Kielcach, Lublinie, Siedlcach, Płocku i Suwałkach.

Ogólny stan rachunku tak się przedstawia:
1) pożyczki Towarzystwa w przyszłych ratach umorzyć się mające z wierzytelności Towarzystwa Okresu 3, Serji 1-ej i 2ej i Serji 1-ej z r. 1869 na dobrach ziemskich zahypotekowanych, wynoszą rs. 69,256,663 kop. 76.

2) Zaległości na dobrach, to jest: *a)* zaległość rat półrocznych od wierzytelności 3-go Okresu, obu serji rs. 255,286 kop. 69; *b)* od wierzytelności serji 1-szej z roku 1869 tak 5° i 4° procent. po włącznie ratę poborową 2-gą z r. 1874 rs. 103,168 kop. 73½, czyli razem z rat półrocznych rs. 358,455 kop. 42½; *c)* zaległości rozłożonej 1-ej raty od pożyczek skonwertowanych rs. 9,188 kop. 42; *d)* zaległości dopłat końcowych od tychże pożyczek rs. 198 kop. 11, razem rs. 9,386 kop. 53; *c)* zaległości kass od wszystkich rat rs. 41,913 kop. 50½; *f)* należność kosztów konserwacji rozłożonych na raty rs. 2,575 kop. 82.

3) Wysokość zastąpionej za dobra pierwszej raty należnej z góry od pożyczek skonwertowanych do poboru w przyszłych ratach rs. 374,239 k. 7.

4) W papierach procentowych wartości rubli sr. 2,438,131 kop. 59.

5) W nieruchomościach Towarzystwa rs. 555,562 k. 51½ (Domy na pomieszczenie Władz Towarzystwa).

6) W ruchomościach biurowych rs. 45,534 k. 44.

7) Znajdowało się w kassach rs. 27,179,439 k. 7½ i w zaliczeniach rozmaitych rs. 651,122 k. 20.

W ogóle stan czynny wynosił rs. 100,913,024 k. 57.

Stan bierny zaś przedstawiał się jak następuje: 1) Należność do zaspokojenia w przyszłych ratach w listach zastawnych niewylosowanych, w przyszłych półroczach wykupić się mających z okr. 3 obu Serji, i ser. 1-ej z r. 1869 rs. 69,256,663 k. 76.

2) Pozostałość do wypłaty z powodu niezgłoszenia się po należytość z listami zas. wylosowanemi i ubiegłemi kuponami rs. 676,786 k. 22.

3) Depozyta w kassach Towarzystwa i w kassie Banku Polskiego rsr. 26,865,111 kop. 87, razem rsr. 96,798,561 k. 85, od której to summy odtrąciwszy stan czynny powyżej podany, okazała się przewyżka o rs. 4,114,462 k. 72, wyobrażająca fundusz rezerwowy Towarzystwa stosownie do art. 163 prawa z roku 1825 i art. 18 z r. 1853.

Koszta Administracji Towarzystwa w 1 pół r. 1875 były następujące: Wydano na Komitet rs. 9,309 k. 89, na Dyrekcję Główną rs. 73,099 k. 80½ i na Dyrekcje Szczegółowe rs. 62,401 k. 4½.

W tym terminie sprzedane zostały następujące dobra: Czermno i Gołosze, Głupczów, Orłowo, Huta Drewniana, Sienno, Tursko-Wielkie, Lipowa, Wólka, Ujazdek, Czechów, Porwiniszki, Winksznupie, Elzbiecin, Konstantynów, Norwidy, Tarnów.

Z powodu zaległości raty poborowej 1-ej z r. 1875 Dyrekcja Główna w miesiącu wrześniu r. z. wydała odpowiednie upoważnienie do wystawienia na sprzedaż 1166 dóbr w Królestwie, a ostateczny termin zapisania ostrzeżeń w hypotece dóbr oznaczony został do 1 (13) Listopada 1875 r.

Władze Towarzystwa wskutek klęsk, czyniły ulgi w opłacie rat przypadających od pożyczek 3 okresu, przez rozkład dwóch rat na cztery półrocza, z powodu gradobicia i burzy w Kaliskiem co do kwoty rs. 1,963 k. 17, w Suwałkach co do rs. 169 kop. 74—przez rozłożenie rat na części spłacalne w 2 półroczach z powodu gradobicia i burzy w Kaliszu na rs. 19,567 kop. 20, w Radomiu na rs. 2,862 kop. 40, w Lublinie na rs. 4,607, w Suwałkach na rs. 3,694 kop. 1.

Z powodu nieurodzaju w Lublinie na rs. 11,008 k. 78½, w Siedlcach na rs. 2,995 kop. 88, z powodu pożaru w Kielcach na rs. 185 k 60, w Płocku na rs. 288.

Przez przedłużenie poboru o sześć miesięcy z powodu gradobicia i burzy w pow. Warszawskim na rs. 1,313 kop. 60, z powodu nieurodzaju w Płockiem na rs. 260 kop. 80, z powodu pożaru w Warszawskiem na rs. 96 — czyli łącznie udzielono ulgi 56 dobrom na summę rs. 46,879 k. 27½.

Wiadomości miejscowe.

≐ Naznaczony na dzień 14/26 Lutego r. b. Bal u JW. Hrabiego Głównego Naczelnika kraju, miejsca mieć nie będzie.

= Od bardzo dawnego czasu publiczność nasza przywykła do narzekania na wody krajowe i do podnoszenia pod niebiosa wód zagranicznych.

I trzeba przyznać, że to przyzwyczajenie publiczności ma wiele w sobie słuszności, gdyż zakłady nasze mogą wytrzymać porównanie z zagranicznemi pod względem leczniczym, nie raz nawet porównanie to wychodzi naszym zakładom na korzyść,—ale pod względem wygód i elegancyi urządzenia jesteśmy strasznie zacofani.

Na szczęście zaznaczyć możemy, że zwolna wprawdzie ale ustawicznie robi się coś na lepsze i jest nadzieja, że za lat kilka wody krajowe nie będą już tak bardzo w tyle po za wodami zagranicznemi. Rzeczywiście tak w Solcu, Busku jak i w Ciechocinku corocznie wznoszą się nowe budowle i wprowadzają rozmaite ulepszenia a przybywający na leczenie corocznie znajdują jakieś nowe udogodnienie. W Ciechocinku naprzykład w roku bieżącym wznieść mają budowle na machiny parowe i zbiornik wody za sumę przeszło 20,000 rubli. Ale nie to jedno ulepsze-

NOTATKI Z PODRÓŻY.

I.

Lwów, w styczniu 1876.

Moją wędrówkę rozpoczynam od starodawnego grodu, który tysiącem wspomnień przyciąga ku sobie wędrownego turystę północy.

Kiedy zbliżasz się po raz pierwszy do Lwowa, w wyobraźni twojej narysowują się z całą wypukłością kształtów zaklęte widma dawno minionej przeszłości, gdy gród ten był prawdziwą forpocztą i przedmurzem chrześcijańskiego świata.

Słyszysz od strony tatarskiego szlaku głuchy tentent kopyt końskich... echa dzikiego wrzasku barbarzyńskich napastników... Już się zbiegają! Napróżno garstka walecznych miasta obrońców rzuca się z bohaterską rozpaczą na nieprzeliczone tatarów tumany... Giną, pochłonięci olbrzymią lawiną barbarzyńskiej tłuszczy...

Z wrzawą wojenną, z brzękiem szabel i jataganów, mięszają się szyki uprowadzonych niewiast i dzieci...

Znagła, pozostają w pośrodku miasta krwawe słupy płomieni i dymu... Odwracasz ze wstrętem oczy od tego szatańskich widm pełnego obrazu, łączącego w sobie całą grozę dantejskiego piekła...

Po chwili wrzawa ustaje, tentent się oddala, jęki coraz cichsze, zgliszcza dopalają się zwolna, a na majestatycznym firmamencie niebios, ukazuje się, jakby na urągowisko księżyc, obrzucając złowrogiem światłem strasznego zniszczenia ślady...

Tak marzyłem posępnie, wsparty o poduszkę wagonu, gdy nagle pociąg się zatrzymał, konduktor otworzył drzwiczki i z powagą średniowiecznego herolda wygłosił:

— Lwów, 25 minut!

Zapowiedź ta kolejowego oficjalisty obudziła zatopionego w przeszłości podróżnika, ukazując mu nowożytne miasto.

*
* *

Na mieszkańcu nadwiślańskiego grodu, przybywającym po raz pierwszy do Lwowa, miasto to zaraz na samym wstępie bardzo przyjemne sprawia wrażenie. Ulice obszerne i porządnie zabudowane, czystość wszędzie wzorowa, domki, o jakich w Warszawie marzyć zaledwie można, uprzejma służba i grzeczni dorożkarze, oświecenie (gazowe) i gęstsze i lepsze, oto przymioty miasta (oprócz innych więcej duchowej natury), dla którego ty, kochany czytelniku, zapomniałbyś o trudach stumilowej drogi, o nieprzespanej nocy i innych przyjemnościach podróży, ochrzczonych imieniem: „*zolldeclaration, zollgebühren, Reisepas*“ no i tak dalej..,

Wspomniałem o dorożkarzach, bo też dorożkarz lwowski mógłby śmiało figurować w przyszłem muzeum przemysłowem warszawskiem, jako wzór porządnego i lojalnego woźnicy. Aby was o tem przekonać, przytaczam fakt, który mi się na samym początku mego pobytu wydarzył.

Wychodząc z teatru hr. Skarbka wołam dorożkarza.

— Zawieź mnie na ulicę Krakowską!

— Całuję rączki dobrodzieja!—(przysłowie lwowskie), odpowiada z całą grzecznością zainterpelowany właściciel wehikułu,—ale czy to nie szkoda pieniędzy? Ztąd na Krakowską zaledwie dwieście kroków...

O sancta simplicitas! zawołałem w duchu, zdumiony taką abnegacją i zaraz w myśli stanął mi warszawski dorożkarz, któryby z pewnością w tym samym wypadku zapytał:

— A rubelka dostanę?...

I nie jest to rys wyjątkowy.

Dorożkarz lwowski jest uprzejmy przed zapłatą i po zapłacie, nawet wtedy, gdy ta nie przenosi taksy (zresztą bardzo niskiej—24 grosze).

Dorożkarz lwowski uważa się za sługę publiczności, podczas kiedy warszawski z wysokości kozła swego, niechętnie patrzy na tych, co ośmielają się proponować mu kurs za nędzne 40 groszy!

Dorożkarz lwowski jest grzecznym dla kobiet, nawet wówczas, gdy te same jadą i z całą galanterją na jaką się zdobyć może takie indywiduum, zeskakuje z kozła, aby podać ramię wysiadającej pasażerce.

Dorożkarz warszawski na wołanie dam, pozbawionych assystencji mężczyzn, odpowiada szyderczym śmiechem i popędzeniem konia, przeczuwając, ż

nie spotkać ma Ciechocinek. Oto dowiadujemy się z pewnego źródła, że komitet zarządzający zakładem mineralnym wód w Ciechocinku powziął zamiar urządzenia tam obszernego parku.

Kto był kiedykolwiek w Ciechocinku i widział piekących się na słońcu pacjentów, zmuszonych do zadowolenia się przechadzką po wązkiej alejce wysadzonej na wpół zniszczonemi drzewkami — ten pojmie o ile odpowiednim jest projekt komitetu i o ile założenie parku wpłynąć zdoła na upiększenie i udogodnienie całej miejscowości, a zatem na zwiększenie liczby osób przybywających dla leczenia się w zakładzie.

Na ów park komitet przeznacza około 24 morgów gruntu w części ornego, a w części bezużytecznego piasku i dołów. Wypracowanie zaś planu powierzono p. Hipolitowi Cybulskiemu, starszemu ogrodnikowi Ogrodu Botanicznego w Warszawie, znanemu w tym względzie specjaliście.

Według projektowanego planu park będzie miał długości około 1,600 stóp i rozciągać się będzie pomiędzy dzisiejszą alejką spacerową a nasypem kolejowym wiodącym do warzelni.

W tym celu przy głównem wejściu od strony hotelu Millera projektowanem jest zasypanie rur żelaznych wystających nad powierzchnią ziemi, któremi doprowadzają solankę do tężni. Dalej zasypane być mają przed galerją duże ściekowe sadzawki i wogóle wyrównany cały ten plac a na nim urządzone zostaną wzorowe partery kwiatowe, przyozdobione przeważnie różami szlamowemi.

Po za galerją projektowane są stawy, z których ziemia byłaby użytą do podwyższenia zagłębień przesiąkłych dziś solanką i nie znoszących innej roślinności prócz traw morskich.

Pierwszy staw zaopatrzony będzie w wodę słodką ze stawu położonego około tężni. Dla utrzymania wyższego poziomu wody, oddzielony on będzie od następnych odpowiednią tamą. Stąd też rurami podziemnemi woda przechodzić będzie mogła do maszyny parowej. Dalsze stawy o fantastycznych kształtach brzegów będą niemałą ozdobą parku i ochłodą podczas skwarnego lata.

Przez środek parku iść będzie główna aleja spacerowa, długa blisko 1,000 stóp a szeroka 40, wysadzona akacjami i wiązaniami. Zakończenie alei stanowić będzie okrągły plac, otoczony laskiem drzew żylastych. Utworzy się tam ustronie, dające nietylko pożądany cień, ale i powietrze pełne balsamicznej woni.

Wreszcie od głównej alei rozchodzić się będą rozmaite łukowe aleje pomniejsze.

Słowem będzie ślicznie. Ale czy prędko będzie, to już rzecz komitetu zarządzającego. Nie wątpimy jednak, że zarówno w interesie publiczności jak i samego zakładu, komitet nie puści tego projektu w odwłokę, ale owszem wprowadzi go w wykonanie energicznie.

= Nadchodząca wiosna daje nam zawsze przyjemną sposobność donoszenia czytelnikom o ruchu budowlanym. Mówiono nam, iż Warszawskie Przedsiębierstwo Budowlane rzuciło myśl jednemu z najbogatszych i najznakomitszych obywateli zbudowania pasażu któryby otworzył nową elegancką i korzystną kommunikację z placu przed Resursą ku końcowi ulicy Niecałej z branszą dochodzącą do Teatru letniego w Ogrodzie Saskim.

Przedsiębierstwo zaprojektowało Towarzystwu Kredytowemu Miejskiemu wybudowanie gmachu na jego pomieszczenie na jednym z najpiękniejszych placów spoczywających bezpożytecznie między domem dawniej Petyskusa a krużgankiem kościoła S-go Antoniego.

Przedsiębierstwo budowlane ciągle wytrwale funkcjonując robi zapasy do stawiania budowli np. przez kupno lasu z którego drzewo budowlane spławiane i składane będzie na placu dawniej zajmowanem przez fabrykę Lilpop, Rau et Comp.

Zapewniono nas, że jeszcze więcej znajduje się projektów użytku prywatno-publicznego w tekach przedsiębierstwa Budowlanego, które życzyćby należało aby weszły w wykonanie.

= *(Art. nad.)* Szanowny Redaktorze!—Warszawa coraz więcej przybiera zewnętrznych upiększeń, zapewniających zarazem dobro hygieniczne. Są jednakże dzielnice w dwójnasób zarażające powietrze szkodliwemi wyziewami. Do rzędu takich, należy i ulica Gęsia, poczynając od Nalewek, zabudowana pięknymi domami. Ludność tu najliczniejsza, powietrze najnieznośniejszè. Wewnątrz jednego z domów istnieje szlachtuz koszerny i jatki rzeźnicze. Można więc sobie wyobrazić, jakie wyziewy rozchodzą się tu z odpadków mięsa i krwi bydlęcej. Mimo decyzji b. Komissji Spraw Wewnętrznych, na skassowanie w tem miejscu jatek i szlachtuza, takowe istnieją dotąd ze wszystkiemi następstwami złego.

Otóż z przyjemnością donoszę ci, iż znalazła się kompanja z odpowiednim kapitałem, która podniosłszy tą ważną kwestję podała w r. z. do władzy prośbę o dozwolenie urządzenia uprzywilejowanych targów koszernych i jatek rzeźniczych w posesji Nr 2191*d*, gdzie się mieści stosowny dom z placem pustym rozległości około 150,000 łok. kwad., z trzech stron zupełnie nie zabudowanym. Co najważniejsza, iż pomieniona posesja jest położoną w blizkości ulicy Gęsiej, gdyż na końcu Nalewek i placu Muranowskiego. Właścicielka rzeczonej posesji, robiła już z kompanią układy i wystąpiła do władzy z odpowiednią prośbą. Tak przeto zaprowadzenie do skutku tak ważnej kwestji, na której polega dobro publiczne, zależy obecnie od przychylnej a rychłej decyzji Władzy Wyższej. Niniejsze odezwanie się posyłam ci Szanowny Redaktorze, z powołaniem się na artykuł p. Wildera w *Dzienniku Warszawskim* z d. 13 Listopada 1873 r.

= Sztuka znajomości świata.—Wyrazy te są we wszystkich prawie ustach, ale jakże nie wielu zwłaszcza w dzisiejszych czasach znajduje się takich którzyby prawdziwą znajomością świata poszczycić się mogli. Ileż to się popełnia grzechów przeciwko zwyczajom towarzyskim, a dzieje się to po części przez nieznajomość, po części przez opieszałość i zaniedbanie, które coraz bardziej się u nas i nie tylko u nas w życiu towarzyskiem rozkrzewia.

A jednak w porządnie urządzonem społeczeństwie prawa te powinny być szanowane, w codziennych bowiem stosunkach służą one do okrzesania wielu chropowatości, do ułatwiania warunków życia, które w przeciwnym razie mogłyby być wielce utrudnione.

Znaleźli się więc w ucywilizowanych społeczeństwach ludzie, którzy skreślili kodeks zwyczajów towarzyskich tak zwanego (savoir vivre).

Obecnie w Warszawie pojawiła się książeczka obejmująca główniejsze właśnie z tych zasad. Autorem tej książeczki spisanej głównie według dzieł francuzkich jest tutejszy literat p. Z. S., któremu dokładna znajomość świata i jego stosunków o wiele ułatwiła to zadanie.

Polecamy to dziełko obszerniejszemu kółku czytającej publiczności.

Wielu ludzi szczycących się nawet dokładną według ich mniemania znajomością świata, znajdą tam szczegóły konieczne w życiu towarzyskiem, których nie zadawali sobie może trudu dokładnie zbadać, albo też uważając je za małoważne z pamięci je wypuścili.

Grzeczność obowiązuje wszystkich, jest to ogólne prawo z pod którego nikt się wymawiać nie może i nie powinien.

= Głos prasy ani oburzenie publiczne nie powstrzymuje Don Juanów warszawskich, od popełniania skandalicznych nadużyć na ulicy. Przedwczoraj około godziny 6-tej wieczorem dwie znane nam panie przechodząc przez plac znajdujący się przed kościołem ewangelickim, narażone były na niespodziewany atak dwóch podobnego rodzaju jegomościów. Szły one w stronę Saskiego placu, a w stronę przeciwną postępowało dwóch młodzieńców czy też staruszków pozujących na młodzież.

Jeden z nich przechodząc około pań, wyrzekł *„pardon“* a drugi tymczasem jedną z pań... pocałował! Można sobie wyobrazić przerażenie kobiet z powodu tego oburzającego postępku oddalających się szybko Don Juanów.

Opowiadano nam także, że zwykle wieczorem przejeżdża się omnibusami kursującemi z placu Krasińskiego na plac Ś-go Aleksandra i napowrót, jakiś wysoki blondyn z faworytkami, zwany w Warszawie „pięknym Rafaelem“, a przejeżdża się w celu zabierania w omnibusach znajomości z młodemi kobietami w nieprzyzwoity sposób. Pewna młoda pani zaczepiona w omnibusie bardzo nieprzyzwoicie przez tego pana, użaliła się przed jednym z mężczyzn ze swojej rodziny, i ten jak nam mówiono, zamierza Don Juanowi w razie gdy go napotka, dać pamiętną nauczkę.

Nam się zdaje, że najlepszym środkiem zapobieżenia zaczepianiu kobiet, byłaby interwencja policji.

= Koncert na korzyść biednych wspieranych przez Towarzystwo Pań Miłosierdzia Ś-go Wincentego â Paulo, odbędzie się w poniedziałek, dnia 6 marca o godzinie 8 mej wieczorem w sali Resursy Obywatelskiej.

= Podczas gdy hałaśliwe szurumburum młodego maestra Gomesa „Il Guarany“ — już za piątym razem nie zapełniło sali Teatru Wielkiego, na „Aidę“ cisną się nieustannie gęste zastępy. I wczoraj falanga melomanów miała sposobność rozkoszować się śpiewem pani Cepedy, jak niemniej pana Casaux, który zdobywa sobie coraz większą sympatję. Panna Paschalisówna — która dotąd jeszcze nie pozbyła się pewnych manier w grze kilkakrotnie wytykanych, pod względem wokalnym zadowoliła nas najzupełniej. Chóry miały należytą energię, a całość toczyła się gładko. „Aida“ więc powinna częściej gościć na repertuarze.

= W pierwszych dniach marca wystąpi z koncertem panna Natalja Janotówna.

= Wydział Lekarski Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu, przyznał stopień Lekarza p. Aleksandrowi Michalskiemu.

= Według rozporządzenia świeżo ogłoszonego w *Gońcu Urzęd.*, kokardy na czapkach wszystkich

---

oszczędne gosposie warszawskie nie lubią przekraczać ustanowionej normy zapłaty.

Oto są charakterystyczne cechy lwowskiego i warszawskiego dorożkarza.

Darujcie mi czytelnicy, jeżelim się nad tą kwestją dłużej zatrzymał niż wypadało, ale wiem dobrze jaką plagą są dla was dorożkarze. Niechże im ten typ lwowskiego woźnicy posłuży jako ideał i wzór do naśladowania. Mówię to w tej chwili wprost do panów dorożkarzy, pewny że mnie usłyszą. Mają oni bowiem ważną cnotę. — Czytają „Kurjera Warszawskiego.“

* * *

Ale wróćmy do Lwowa.

Lwów w cudownem leży położeniu. Łatwo się o tem przekonać wszedłszy na tak zwaną górę zamkową, u stóp której miasto się rozciąga. Dla uzupełnienia prawdziwie uroczego krajóbrazu braknie tylko rzeki, wązka bowiem i brudna Pełtew, nawet na nazwę strumyka nie zasługuje.

Lwów liczy obecnie prawie 100 tysięcy mieszkańców, z których trzecią część stanowią potomkowie Abrahama, zachowujący po dziś dzień wszystkie cechy średniowiecznych ubiorów, jako to długie chałaty, lisie czapki i pasy. Lica ich zdobne są nadto w ogromne pejsy, mile harmonizujące z patryarchalną brodą. Ucywilizowańsi żydzi mówią łamanym językiem polsko niemieckim.

Lwów pomimo swego nazwiska nie obfituje ani we lwy ani we lwice. Potulne i ciche lwowianki nie marzą !o emancypacyjnych zachciankach, poprzestając na cichej domowej pracy i korzystaniu z odczytów, specjalnie dla kobiet urządzonych. Ciekawym za to i to czysto lwowskim, jest tak zwany *Gogo*.

Specjalne zbadanie tego okazu i właściwe zakwalifikowanie w królestwie zwierząt, stanowi prawdziwą zasługę miejscowego a jedynego pod tę chwilę humorystycznego organu.

Paryż stworzył *Gavroche'a i gryzetkę*; Wiedeń szczyci się kreacją *gründera* (nb. *schwindlera*); Kraków wykształca *paupry* genialne; Warszawa ma swoją *sodówkę*, dlaczegóżby Lwów miał pozostać w tyle?... *Gogo* jest bez zaprzeczenia własnością Lwowa.

Jestto brukowiec najczystszej rassy z powierzchownością *lewka*, ale w gruncie rzeczy ma on wyłączne przymioty owego popularnego stworzonka, którego ród sz. pan *Baudoin de Courtenay* naderemnie usiłował wyprowadzić z „Burydanu.....“

Gogo rezyduje w kawiarniach, których niezwykle wystawnych we Lwowie jest moc nieprzeliczona. O jednej zawsze i tej samej porze zastaniesz Goga z wyciągniętemi nogami na sposób amerykański, przerzucającego niedbale wiedeńskie liczne dzienniki. Myliłby się jednak grubo ktoby sądził, że Gogo zajmuje się polityką. Gogo nienawidzi polityki i polityków, przegląda dzienniki bo to do dobrego tonu należy, ale w czytaniu ogranicza się wyłącznie na kronice kryminalnej i inseratach. Gogo nie marzy o karjerze politycznej, np. o mandacie deputowanego do Reichsrathu, albo o ministerjalnej tece *„bez teki.“* Uchowaj Boże!... Całem marzeniem Goga jest upolować posażną pannę, których, nawiasem mówiąc, we Lwowie jest zastęp okrutnie szczupły.

Jeżeli zaś w marzeniach Goga przesuwa się czasami myśl o *orderze*, to chyba o... *kotyljonowym*. O! bo Gogo z dumą może o sobie powiedzieć, że na posadzce salonowej czuje się dopiero w swoim żywiole, i że w zakresie choreografji jest niepoślednim znawcą i artystą.

* * *

Podgatunkiem *Goga*, jego ablegerem jest *Gogątko*, szesnastoletnie pacholę, pogardzające książką, ale za to chodujące z wytrwałością godną lepszej sprawy, (z pomocą różnych inseratowych środków), *wąsy*, które przez szkło powiększające prawie już rozróżnić można i bakenbardy mające zakwitnąć w przyszłości.

Gogątko stara się naśladować prawdziwego *Goga*, który jest dla niego ideałem człowieka *comme il faut*. Ćmi więc djabelnie liche papierosy i od biedy cygara, nosi kołnierzyki zachodzące wyżej ucha i zaczesuje włosy z takiem samem artystycznem zacięciem. Jest nawet równie czułym na wdzięki płci pięknej, chociaż z konieczności pole działania jego jest bardzo ograniczone.

Gogątko celuje w pisaniu bardzo czułych i bardzo nieortograficznych listów romansowych do pensjonarek niedochodzących wieku popisowego.

(Dokończenie nastąpi.)

urzędników cywilnych, dla odróżnienia od wojskowych, mają być noszone nie na obwódkach, jak teraz, lecz wyżej nad niemi.

= Od wczoraj krąży w handlu księgarskim dzieło p. t. „Statystyka porównawcza Królestwa Polskiego—opracowana przez Witolda Załęskiego (ludność i stosunki ekonomiczne).“ Bliższe o rzeczy tej szczegóły damy jutro.

= Nakładem i drukiem S. Burzyńskiego wyszła obecnie znakomita dwutomowa powieść Amelii B. Edwards p. t. „Przysięga Debenhama.“ Rzecz ta, pierwotnie po angielsku napisana, osnuta jest na tle ostatniej wojny amerykańskiej.

= Wczoraj po 12-tej w południe przy ulicy Gnojnej pod Nr 978/9 (3 nowy) w domu p. Józefa Krella, w piwnicy zapaliły się stare zapisane papiery, a od nich i drewniane przepierzenie. Po przybyciu toporników i kominiarzy z oddziału Mirowskiego, ogień natychmiast ugaszony został, przyczem część przepierzenia rozebrano.

Około godziny 7-ej wieczorem przy ulicy Czystej pod Nr 638b (6 nowy), w domu p. Józefa Bauerfeinda w mieszkaniu pani Włodkowskiej, pod angielską kuchnią, zapaliła się podłoga. Po przybyciu toporników z oddziału 2-go Ratuszowego, rozebrano kuchnię i wyrąbano część przepierzenia, wskutek czego dalszemu szerzeniu się ognia przeszkodzono.

= Zaraza księgosuszu nawiedziła miasto Piotrków. Dotychczas padła 1 sztuka bydła. Władza miejscowa jak o tem pouczają ogłoszenia urzędowe, przedsięwzięła energiczne środki ostrożności.

— Zarząd Warszawskiego Szpitala dla dzieci przy ulicy Aleksandrja Nr 23/2768ac składa niniejszem podziękowanie JW. Amelji z Zedników Jenerałowej Lewaszów za ofiarowany zegar do gmachu Szpitala, który pomieszczonym został wewnątrz nad wejściem do kaplicy szpitala.

≌ W zeszłą sobotę o godzinie 7½ wieczorem, w kościele Narodzenia Najswiętszej Marji Panny na Lesznie, pobłogosławionym został związek małżeński między p. Szczęsnym Chilkiewiczem Artystą Snycerzem i panną Honoratą Borowską córku Urzędnika. Błogosławieństwa udzielił JX. Leopold Urbanowicz w assystencji JJXX. Grudzińskiego, Kruszyńskiego i Targońskiego wikarjuszów miejscowej Parafii. Veni-creator odśpiewali Artyści Warszawskich Teatrów; poczem państwo młodzi licznie zebrani: familija wraz z przyjaciołmi gościnnie przyjmowani byli w domu Rodziców Panny młodej, odbierajęc szczere życzenia powodzenia i pomyślności na przyszłość.

— Handel Rossji z Chinami ma być znacznie ułatwiony z wprowadzeniem nowych przepisów, regulujących wzajemne stosunki ekonomiczne obu krajów. Między innemi, jak się „Ruski Mir“ dowiaduje, otwarty będzie dla towarów rossyjskich dostęp nie tylko do Mongolji, jak dotąd było, ale także do Mandżurji, która dotychczas była dla handlu z Rossją zamknięta.

Kronika zagraniczna.

✕ Praca zecerska należy bez zaprzeczenia do tego rodzaju zajęć które nużąc robotnika zbytecznie, zabijają wnim przedwcześnie ducha i siły fizyczne. Wielu już probowało stworzyć maszynę, któraby dopełniła chwytania liter zastępując ręce ludzkie, ale żadna zastosować się nie dała. Zdawało się jednakże, iż z zastosowaniem maszyn do szycia i praca zecerska zostanie zmienioną. Otóż na spodziewanej wystawie filadelfijskiej wystawioną będzie maszyna wynalazku amerykanina mechanika Doodsworth'a, która, jak zapewniają rewidujący jej mechanizm i zdający z tego sprawę w gazetach amerykańskich, ma w zupełności zastępować żądaną czynność trzy razy lepiej od zdolnego nawet zecera. Dosyć tylko dotknąć się guziczka umieszczonego przy maszynie odnoszącego się do właściwej litery lub znaku pisarskiego, a szczypczyki chwytają czcionkę, i przerzucają do następnego przyrządu łączącego litery. Jeżeli rękopism czytelny, maszyna drukuje bez pomyłek.

---

† W dniu 23 cim, to jest w środę o godzinie 10-tej rano, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Pauliny z Kawieckich Fechnerowej, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój jej duszy w kościele Ś-go Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, na które pozostali mąż, matka i córka, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —2739—

† Dnia 23-go b. m., to jest w środę, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Moniki Staszyńskiej, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój jej duszy w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie 10-tej z rana, na które pozostałe córki zapraszają Znajomych i Przyjaciół.

† W d. 24 b. m. to jest we Czwartek, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Wiktorji Ewy Kranzt, odprawionem zostanie Nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy, w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca N. M. P. obok skweru o godzinie 11-tej z rana, na które pozostała siostrzenica, wraz z mężem, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —2777—

† W środę, to jest dnia 23 b. m., jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p. Adama Jasiobędzkiego, odprawioną zostanie za spokój jego duszy, Msza S-ta w kościele Ś go Aleksandra, o godzinie 9-tej z rana, na którą pozostała rodzina zaprasza. —2703—

† We środę to jest d. 23 lutego r. b. w 17-tą rocznicę śmierci ś. p. Hrabiego Zygmunta Krasińskiego, Ojca, a w 9-tą ś. p. Hrabiego Zygmunta, Syna, odprawiać się będzie Nabożeństwo żałobne w kościele Ś-go Krzyża o godzinie 10½ z rana. —2698—

† W środę dnia 23 go t. m., odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Leona Krupeckiego, o godzinie 10-tej w kościele Ś-go Krzyża, na które pozostała wdowa wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych i Przyjaciół. —2769—

† Dnia 24 b. m., t. j. w czwartek o godzinie 11-tej z rana, za spokój duszy ś. p. Edwarda Rzętkowskiego, odprawioną będzie żałobna Wotywa w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej na którą pozostała Babka zmarłego zaprasza Krewnych i Znajomych.

† W dniu 24 b. m., t. j. w czwartek, jako w 16-toletnią rocznicę śmierci ś. p. Katarzyny z Krzyżanowskich Schaefer, odprawioną zostanie Wotywa żałobna o godzinie 11-tej z rana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, na którą pozostały mąż wraz z córkami Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —2726—

† Dnia 24-go lutego, to jest we czwartek w kościele Ś-go Krzyża o godzinie 10-tej i pół, odbędzie się Wotywa żałobna za duszę ś. p. Tytusa Hoffmann, byłego właściciela dóbr Pobyłkowa, zmarłego w Serocku dnia 25-go zeszłego miesiąca, na którą w nieobecności żony, w ciężkim pogrążeni smutku synowie, zapraszają Przyjaciół i Znajomych zmarłego.

† Dnia 24-go b. m., jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Jana Żmudzińskiego, b. starszego Kassjera Kassy Gubernialnej Warszawskiej, odprawionem zostanie o godzinie 10-tej rano w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej Nabożeństwo żałobne, na które pozostała żona wraz dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —2766—

† W dniu wczorajszym zmarła ś. p. Wiktorja z Molskich Baur, wdowa, emerytka, w wieku lat 75. Pozostałe córki i zięciowie zapraszają Przyjaciół i Krewnych na eksportację zwłok w dniu 23 b. m. (we środę), o godzinie 4 i pół po południu, z kościoła parafialnego Ś-go Karola Boromeusza, na cmentarz Powązkowski odbyć się mający. —2782—

† Pozostała w nieutulonym żalu żona wraz z trojgiem drobnych dzieci i rodziną, składa najserdeczniejsze podziękowanie Kolegom i Znajomym ś. p. Wiktora Lipko, Budowniczego za oddanie ostatniej posługi najukochańszemu memu mężowi, oraz tym wszystkim, którzy słowem pociechy starali się ulżyć ciężko strapionemu sercu. — *Józefa Lipko.*

Wiadomości Polityczne.

Według telegramu wczorajszego, Estella zdała się już na łaskę i niełaskę. Z zupełnego milczenia o armji Don Karlosa wnieśćby można, iż domysł wypowiedziany wczoraj na tem miejscu okaże się niezupełnie bezzasadnym. Mogli karliści wymknąć się z Estelli pozostawiając w niej tylko siły niewielkie. Powtarzamy jednak, że jest to tylko domysł i być może iż poddanie się Estelli zadaje karlizmowi cios stanowczy.

Nic nieznaczące, prawie żadne, mamy dotychczas doniesienia o wyborach niedzielnych we Francji. Dotyczą one pewnych tylko wybitniejszych osobistości, a pod tym względem ograniczają się do paru tylko nazwisk jak Thiersa, Decazes'a. Powodzenie, jakie znajdował Gambetta u tłumów radykalnych w południowej Francji, dozwalało przed wyborami przez uogólnienie wniosku postawić wróżbę względnie przynajmniej pomyślą dla republikanizmu cierpliwego umiarkowanego, jakiego rzecznikiem stali się właśnie były prezydent rzeczypospolitej i były dyktator. Z ustąpieniem jednej krańcowości radykalnej, musiałaby się i druga zbliżyć ku środkowi, t. j. ku przeciętnym a powszechnym przekonaniom republikańskim, na których koniecznie oprzeć się musi budowa rzeczypospolitej, jeżeli tylko ma być trwałą. O ile bluzy po wielkich miastach przestaną gardłować za radykalizmem, którego nawet nie rozumieją, o tyle znowu pod wpływem tych samych działaczy t. j. zdrowych pojęć o rzeczy publicznej musiałby i lud prosty po wsiach nakłonić się ku rzeczypospolitej przynoszącej porządek z wolnością. Za powodzeniem republikanizmu umiarkowanego w wielkich miastach, w mniemaniu naszem, powinnoby pójść i powodzenie republikanizmu choćby najumiarkowańszego po wsiach. Oba te objawy w zasadzie zostają ze sobą w łączności przez pośrednictwo żywiołu rozumowego, który w obu zarówno istnieć musi.

Gambetta w ostatniej już chwili przed wyborami przybył do Marsylji dla ostatecznego jeszcze nakierowania umysłów. Bonapartyści jednak zatamowali mu działanie. Na jedno z zebrań republikańskich niezaproszeni wdarli się przemocą i nie poprzestając na słowach przeszli podobno do czynów i jakoby wszczęli bójkę—w każdym zaś razie dokazali tego, że się zgromadzenie rozpierzchło. W sprawiedliwości swojej władza marsylska zabroniła wszystkich zebrań jakie już po owem zajściu odbyć się miały. W liczbie tych zebrań było także i zgromadzenie, na którem przemawiać miał Gambetta. Prefekt marsylski postąpił sobie tak jak gdyby się chciał zastosować do naszego przysłowia: „Ślusarz zawinił, powiesili kowala.“ Ostatecznie republikanie zapłacili za winę bonapartystów, którzy w wydarzeniu tem dowiedli rosnącego ciągle zuchwalstwa.

Bonapartyści też przed wyborami nie zasypiali sprawy. Komitety pod zwierzchnictwem jednego głównego który wystąpił jako liga liberalno-narodowa mąciły wodę, by w zmąconą sieci zapuścić. Cesarstwo trzecie ma być równie dobroczynnem dla Francji jak było cesarstwo drugie. P. Olivier, *człowiek z lekkiem sercem*—po naszemu: bez sumienia—dowodzi, że jak Napoleon I-szy był największym genjuszem, tak znowu Napoleon III-ci był największem sercem Francji. Kiedyś, kiedyś przyzna mu to potomność. Gdyby się ta potomność z Oliwierów złożyć mogła—nie wątpilibyśmy ani na chwilę o przepowiedni p. Oliviera. Ale ludzkość jest niestety tak nędzna, że z samych Olivierów składać się nie może. Co więcej, ludzkość tak jest niemiłosierna że ustanowiła idealny trybunał w historji do ścigania ludzi takich jak p. Olivier. Na tym sądzie nic się nie ukryje. To sąd ostateczny ludzkości. Daremnie p. Olivier wmawia w dobrodusznych i ciemnych, że drugie cesarstwo, którem on właśnie zarządzał, było doskonale uzbrojone do walki z Niemcami i tylko chytrość niemiecka sprowadziła klęskę. Odpowie p. Olivier i za winę niezbrojności Francji i za kłamstwo, jakiem chce tę winę osłonić.

Jak nizko ze względu na rozumowe i moralne podstawy swoje w narodzie spadł bonapartyzm — najlepiej tego dowodzi obecna agitacja przedwyborcza jego wyznawców. Wiadomo, że do tego grona należą i redaktorowie brudnego pisemka paryzkiego „Figaro“ pp. Vilmessant i spółka. Oto z jaką, z jak popartą kandydaturą, wystąpili ci panowie. W Paryżu jest błoto wielkie na ulicach. Za Haussmanna nie było błota— *ergo* Haussmana wybrać należy do Izby Deputowanych, aby błoto nie postało już na ulicach Paryża—a jeżeli można przeniosło się do serc mieszkańców, jak było za dawnych dobrych czasów, kiedy to pod osłoną przerabiania i przyozdabiania Paryża popełniano tysiące nieprawości, zdzierstw, oszustw względem skarbu stolicy,— gwałtów i sprzedaży moralnych — dla miłego grosza, który stanowił naczelną pobudkę całego owego hausmanizmu. Przytaczamy wybryk „Figara“ jedynie tylko na dowód tego upośledzenia moralnego, które stało się po Sedanie udziałem politycznego wyznania bonapartyzmu.

Depesze telegraficzne.

Warszawa dnia 22, godzina 12 minut 45.

Paryż 21-go.—Wybrani w Paryżu: Brelay, Barodet, Louis Blanc dwa razy, Denfert-Rochereau, Thiers, Brisson, Floguet, Greppo, Marmottant, Lockroy, Gambetta, Cléménceau, wszyscy republikanie, lub radykaliści; w siedmiu okręgach, odbędzie się balotowanie.

Paryż 21-go.—Dzisiaj Buffet złożył dymisję na ręce Mac-Mahona. Powszechnie sądzą, iż Mac-Mahon będzie prosił Buffet'a, o pozostanie przy władzy aż do zwołania izb.

Wiedeń 21-go.—Z powiadomionego źródła donoszą, iż tutejszy poseł turecki doręczył rządowi odpis cyrkularza Raszyda-Paszy, z d. 13 b. m., zapewniającego wykonanie reform.

Wiedeń 21-go. — Izba deputowanych. Poseł Fux wnosi rezolucję, żeby izba uznał konieczność zmniejszenia armii, wezwał rząd o podjęcie odpowiednich środków w tym celu i doręczyła tę rezolucyę ministrowi spraw zagranicznych. Prawo o klasztorach, po długiej dyskusyi, przyjęto według redakcyi, w jakiej ono wyszło z izby panów; podobnież projekta do prawa o budowie dróg żelaznych Mehrzuschlag-Neuberg i Botzen- Meran.

Madryt 21-go.— Zwycięztwa wojsk liberalnych nie ustają. Król przybył do Apeity. Primo de Rivera zajmuje wszystkie twierdze Navarry. Artylerja karlistowska z Estelli dostała się po większej części w ręce Alfonsistów, resztę artyleryjskich porządków karliści zniszczyli przez rzucenie ich w przepaść (?).

Madryt 21-go.—„Gaceta“ urzędowa pisze, że karliści splądrowali Estellę przed przed jej opuszczeniem

— W przeszłym tygodniu otwarty został przy ulicy Nowy-Świat w domu Bohtego,*Skład Spirytusów, Wódek, Likierów i Araków, znanej od lat 30 firmy Karola Schneider, odznaczający się niezwykłym gustem i elegancją tak zewnątrz, jak wewnątrz. Jakkolwiek krótki dopiero przeciąg czasu upłynął jak otwarty został, bo zaledwie kilka dni, wszakże odwiedza go już liczna klientela, czyniąc tam zakupy tak dla miasta, jak i na prowincję. Ceny są stałe, to jest te same jakie się w Dystylarni wzmiankowanej praktykują. Wszelki przyrost podobnych eleganckich zakładów, których dawniej nigdy w Warszawie nie mieliśmy, oprócz cuchnących sklepów tego rodzaju, przyjmujemy radośnie i życzymy firmie powyższej jak najlepszego powodzenia, rekomendując ją ogółowi w tem silnem przekonaniu, że czyniąc tam zakupy wyjdzie z pomienionego zakładu zupełnie zadowolonym.—*B.*

Powieści Pawła de Kock'a wyszedł zeszyt III i zawiera dokończenie 1-go i początek 2-go tomu powieści **„ZUCH KOBIETA.“** Skład główny w kantorze Redakcji „Kolców“ (Niecała, Nr 12); nabywać też można we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji.

— Bank Polski podaje do publicznej wiadomości, że poczynając od dnia 1-go (13-go) marca r. b. od funduszów, składanych do Banku *na rachunek bieżący;* Bank płacić będzie procentu 2%; zaś od takichże funduszów za wypowiedzeniem 7-mio-dniowem 3%. Nadmienia się przytem, że poczynając od dnia 15-go (27-go) marca r. b., podobnež rachunki bieżące i w filjach Banku Polskiego na prowincji otwierane będą.
Prezes Banku (podpisał) *F. Baumgarten.*
Naczelnik Kancelarji (podpisał) *A. Rajzacher.*
1—3 —2,763—

— Dr. W. Gajewski. Muranów Nr 21. Przyjmuje codziennie rano do 11-tej, po południu od 3—5 godziny. 4—8 —1608—

— Dr. Władysław Belkie, ordynator kliniki chorób wenerycznych i skórnych przy Szpitalu Ś-go Łazarza. Krakowskie-Przedmieście Nr 10.—Przyjmuje chorych od 4 do 6 po południu. —6—2449—

Zakład Gimnastyki S. Zewalda, ulica Chmielna, 9. 3—6—1853—

PANIE

znajdą w okolicy Drezna elegancki wiejski pensionat (Kąpiele, mleko i t. d.) wrazie życzenia najściślejszy sekret. Bliższe objaśnienia Frau Deba Post Restante Laubegast in Sachsen. —1—6—2663=

Do Składu Stanisława Baumanna

przy ulicy Elektoralnej Nr 5, naprzeciw Banku nadszedł świeży transport

Cementu Portland Angiel. Robins et Comp. w Londynie.
Cegły i Gliny ogniotrwałej.
Koksu i Węgli kamiennych i kowalskich, oraz
Tektury smołowcowej **Blachy** żelaznej do krycia dachów. 42—0 — 3325 —

MŁODY CZŁOWIEK,

w samej sile wieku, dobrze wychowany, poszukuje w Warszawie lub na prowincji odpowiedniego zatrudnienia, bądź Kontrolera, Ekspedytora lub Nadzorcy, przytem może złożyć kaucji do rs. 400. Oferty proszę złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. M. K. —2795—1—0

OKRYCIA DAMSKIE

stosowne na obecną porę, w fasonach najnowszych w wielkim wyborze w MAGAZYNIE
J. Matuszewskiego,
Ulica Miodowa Nr 2.
—2658—2—6

Z powodu długiej słabości, jest do sprzedania w czynnym stanie

Warsztat Introligatorski.

Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego.
—2010—6—0

LA VÉRITABLE

EAU DE BOTOT

Seul Dentifrice approuvé
par
L'ACADÉMIE ET LA FACULTÉ DE MÉDECINE
DE PARIS

POUDRE DE BOTOT

Dentifrice au quinquina

VINAIGRE DE TOILETTE *supérieur.*	LE SUBLIME *arrêt de la chute des cheveux.*	EAU DE TOILETTE *sans acide.*

ENTREPOT GÉNÉRAL : 229, rue St-Honoré, près de la rue Castiglione
Paris. VENTE AU DÉTAIL : **18, boulevard des Italiens. Paris.**
EN FRANCE ET A L'ÉTRANGER, CHEZ LES PRINCIPAUX COMMERÇANTS
6—0—19409—

Ważna wiadomość dla Publiczności.

W Magazynie Obuwia Damskiego i męzkiego

J. LUBECKIEGO i Spółki

Ulica **Trębacka Nr 5**, czwarty dom od Krakowskiego-Przedmieścia, każdemu biorącemu trzy pary obuwia razem lub zgadzającemu się wziąść takowe, w pewnych odstępach czasu, według życzenia zakład mój obowiązuje się takowe utrzymać w zupełnym porządku przez rok cały t. j. wykonywać wszelkie drobne reparacje bezpłatnie.
Ceny obuwia nader umiarkowane. Obstalunki wykonywam śpiesznie i akuratnie.
Na żądanie piśmienne lub ustne zgłaszam się do domu.
W tymże zakładzie potrzebna jest **Panna** uzdolniona fachowa. 1—6 — 2694 —

Magazyn Mód i Sukien Damskich,

Pauliny Szubert, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 71, rozszerzywszy znacznie swe działalności, poszukuje jeszcze **zdatnej krajczyni** do swej pracowni, znającej dokładny krój z **wymiaru.** 2—3 — 2558—

Farbiarnia i Pralnia,

wraz ze sklepem i mieszkaniem odpowiedniem,e jest do wydzierżawienia w mieście Lublinie.
Wiadomość na miejscu u właściciela domu, pod Nr 359, ulica Ś-to Duska. 1—8 — 2776 —

CYGARA HAWAŃSKIE

z pierwszorzędnej i dobrze renomowanej fabryki w Havannie, wyrób z liści 1875 r., odznaczających się niezwykłym aromatem i dobrocią, umyślnie według wyboru przygotowane, sprowadził Skład

A. Stępkowskiego,

a polecając takowe, nadmienia, że przy stotysięcznym blizko zapasie Cygar, począwszy od 10 kop. do jednego rubla z sztukę, każde żądanie ułatwionem być może. —1773—7—1

DOLINA SZWAJCARSKA

Ostatni tydzień

CODZIENNIE

KONCERT

Towarzystwa Tyrolskich Śpiewaków pod dyrekcją Ludwika Reiner z Achensee. (4 damy i 6 mężczyzn).— Początek o godzinie 8. Koniec o 10.

TIVOLI.

Dziś

KONCERT,

pierwszorzędnych śpiewaczek, z Wiednia, ze współudziałem pp. Komika E. Lebourd, „Szpadołyka“ H. Gütbier i Virtuosa na Tambourinie A. Dinglas.—**Wejście kop. 20.** — Początek o godzinie 7 wieczorem.
1 —1 — 2781 — **W. REINER.**



SKŁAD FORTEPIANÓW



Krajowych i Zagranicznych

Gebethnera i Wolffa,

Krakowskie-Przedmieście Nr 36,
wprost Saskiego Placu.
—2110—4—0

BAŻANTY

poleca Handel

BRACI WRÓBEL

15—0 — 1224—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
dnia 22 Lutego 1876 roku.

	Żądano rs.	Żądano kop.	Płacono rs.	Płacono kop.
Półimperjały Ros. rs. — kop. —				
Dukaty Holenderskie rs. — k. —				
Pruskie talary w bilet. rs. — k. —				
Austr. flor. w bil. kop. —				
Obligi skarbowe 100 rs. (od kop.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	96	50	96	20
List. Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	96	50	96	20
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	93	95	93	65
Listy Zastawne m. Warszawy I. s.	90	15	89	85
„ „ „ „ II. s.	89	60	89	30
Listy Likwidacyjne rs. 100.....	83	20	82	90
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860..	100	35	99	35
Now. Ros. poż. prem. z r. 1864. / „ „ „ „ ostempl...	218	—	216	—
„ „ „ „ z r. 1866.. / „ „ „ „ ostempl...	218	—	216	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	80	—	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	—	—	75	50
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznych	—	—	157	25
Akcje Dr. żel. War.-Terespols..	118	25	117	25
Akcje Banku Handl. War. rs. 250	272	—	—	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	251	—	—	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia	123	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	101	50	100	50
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje W. f. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Dobrzelińsk 500	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	1500	—	1450	—
5% Listy zastawne rossyjskie	104	75	104	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 66 7/10
Od Likwidacyjnych kop. 90
Od Listów Zastawnych nowych kop. 83 1/3
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy k. 195 4/9
Berlin; Weksel 100 tal, 8 d. rs. 113 k. 92 1/2 rs. 113 k. 62 1/2
Londyn; 3 m. 1 funt. st. rs. 7 k. 68 1/2 rs. — k. —
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 92 k. 55 rs. — k. —
Wiedeń; Weksel 2 m. za. 150 rs. 100 k. 20 rs. — k. —
Akcje Banku Handlow. w Łodzi rs. 230 żądano, rs. — płac.

Cena okowity z dnia 19 i 20 lutego.
78% z akcyzą 7 kop. od %
Hurtow. skład. wiadro—614,9 — 616,4. } z dodatkiem
Pojedyncza szynkarska — garniec 205 — 205 1/2. } 2%
stosunek garnca do wiadra 100:307 1/4.

Stan powietrza.
Dziś rano zimna st. 1., w południe ciepła st. 4. Barometr: 753 mm. (Deszcz).

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 5 c. 7.

Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner.**
W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).—Дозволено Цензурою Варшава 10 (22) Февраля 1876 г.

Patrz dalszy ciąg Kurjera i Dodatek.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 41. Wtorek. Warszawa d. 10 (22) Lutego 1876 r.

Kronika zagraniczna.

× Przeszło 500 artystów-malarzy, rzeźbiarzy, rytowników, malarzy na fajansie i emalji złożyło swe prace w urządzonej w Paryżu wystawie dzieł na rzecz dotkniętych powodzią. Głównie są to dzieła francuzów, pomiędzy niemi jednakże znajdują się obrazy i naszych rodaków, jak np. panny Mikulskiej „Mały skrzypek,“ Cetnera „Wiara.“

× W Ruen we Francji dom handlowy Gerarda et Comp. przygotowywa obecnie do oświecania nowej konstrukcji lampy niepotrzebujące w zupełności szkieł. Takowe napełniane będą mosilinem (rodzaj oczyszczonej nafty) dającym dobre i równe światło. W lampach pokojowych urządzony będzie mechanizm oddalający kopeć i niemiłą woń. We Francji w wielu miejscowościach tego rodzaju lampy używane już są do oświecania ulic, fabryk, zakładów, pracowni i t. p. Próby robione z rzeczonemi lampami dla udzielania sygnałów w porze nocnej, dały pomyślne rezultaty. W czasie silnej nawet burzy nie zagasały.

× Pałac panny Schneider, głośnej śpiewaczki w Paryżu, niedawno ukończony został na polach Elizejskich przez architekta Férol'a. Zwiedzający podziwiają w nim bogactwo urządzenia i gust wytworny. Szczególniej zwracają na siebie uwagę: wspaniały przedsionek z pięknemi rzeźbami, sala balowa na sto osób i jadalnia z etażerkami pełnemi złotych i srebrnych naczyń, jako też niezliczonych fraszek, przypominających muzeum w Cluny; gabinet do pracy i buduar urządzony w stylu orjentalnym; łazienka z sufitem fajansowym, wanną z jednej sztuki onyksu i srebrnemi rurami do wody; wreszcie kuchnia lśniąca od naczyń i marmurów, będąca wzorem czystości. „Wszystko to--pisze jeden z dzienników paryzkich—panna Schneider w nadzwyczajnym utrzymuje porządku, i pod jej osobistą komendą zastęp z siedmiu lokajów zbiera najdrobniejsze atomy kurzu, a artystka z piuropuszem w ręku pierwsza daje dobry przykład. Po załatwieniu tej dziennej sprawy, *diva* udaje się na taras pałacowy, gdzie pod jej okiem odbywa się ceremonja mycia i czesani ulubionych piesków; następnie przechodzi do kurników, zkąd wybiera świeże jaja, które zazwyczaj surowe połyka dla utrzymania swego głosu.“

— *Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.* — Zawiadamia osoby interesowane, że przedmioty znalezione, a pozostawione przez pasażerów w kwartale III-cim r. z. na stacjach i w powozach Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej odebrane być mogą za udowodnieniem własności od Zawiadowcy stacji Praga.

Wykazy tych przedmiotów znajdują się do przejrzenia u Zawiadowców stacyj: Praga, Siedlce, Łuków i Brześć. (3—3) —2059—

— W Zakładzie szycia Sukien Damskich A. Gałeckiej, wykładaną jest nauka kroju i szycia teoretycznie i praktycznie, na sposób francuzki, który jest już zupełnie wydoskonalony.

Kurs dwutygodniowy rs. 6, z nauką szycia miesięcznie rs. 10.

Kompletna nauka kroju, bez ograniczenia czasu, rs. 15.

Kompletna nauka szycia, także bez ograniczenia czasu, rs. 15.

Nauka szycia na maszynie, rs. 5.

Cena dziełka *Wykład kroju* przez A. Gałecką, kop. 50.

Ulica Długa Nr 32, wprost bramy Hotelu Polskiego. (2—3) —2,295—

ZARZĄD
WARSZAWSKIEGO SZPITALA DLA DZIECI
ulica Aleksandrja Nr 23/2768a,c.

Podaje niniejszym do wiadomości, iż poradę lekarską w miejscowem ambulatorium udzielają ordynatorowie Szpitala, co dzień nrzybywającym z miasta:

Dr. Med. Antoni **Sikorski**, od godz. 9 do 10 z rana, w chorobach wewnętrznych.

Dr. Med. Władysław **Stankiewicz**, od godziny 10 do 11 z rana, w chorobach chirurgicznych.

Dr. Med. Mateusz **Fonberg**, od godniny 10 do 11 z rana, w chorobach z wysypkami ostremi i skórnemi.

Nadto, że przyjmowane na stałą kurację w szpitalu dzieci, winny być zaopatrzone w świadectwo zamieszkania, wydane przez Właściciela, lub Rządcę domu, w którym Rodzice lub opiekunowie są meldowani.—Dnia 5 Lutego 1876 r.—Sekretarz Szpitala, **W. Mianowski.** —4—36—1890—



Nowo-otworzony

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 450 naprzeciw kościoła Ś-ej Anny na pierwszem piętrze.

Poleca się Szanownej Publiczności wielkim wyborem **Maszyn do szycia** wszelkich systemów **Oryginalnych Amerykańskich** jak również pierwszorzędnych fabryk **Angielskich i Niemieckich** tak **stolikowych** jak i **ręcznych**, które po cenach **NAJNIŻSZYCH** sprzedają, udzielając na każdą nabytą w składzie maszynę **DWULETNIĄ GWARANCJĘ**.

Wszelkie przybory do maszyn do szycia są zawsze do nabycia w składzie po cenach najprzystępniejszych.

Krakowskie-Przedmieście Nr 450 pierwsze piętro.

—449—15—0



UWIADOMIENIE DLA DAM.

Przybywszy z zagranicy do Warszawy na krótki czas, w celu rozpowszechnienia **kroju sukien damskich,** opartego na rachunku technicznym i jako autor dzieła „Najnowsza i najpraktyczniejsza metoda kroju sukien damskich z zastosowaniem rozlicznych fasonów, odnoszących się do mody istniejącej, lub w przyszłości nastąpić mogącej. Nadto istnieje osobny rozdział o estetyce, z zastosowaniem ubioru do koloru włosów, cery, temperamentu i wieku. Rysunek odbywa się za pomocą tak nazwanych linijek krojowych, które bardzo ułatwiają naukę zagranicą, jak we Lwowie, Galicji i innych większych miastach istnieją zakłady, mające za firmę „Magazyn Ubiorów damskich podług metody Głodzińskiego," i takowe tylko cieszą się uznaniem publiczności, a nadto po klasztorach i seminarjach żeńskich, wprowadzoną jest nauka kroju podług mojej metody, jako obowiązkowa.

Domu W-go Sędziego Pietrowskiego, ulica róg Miodowej i Senatorskiej, Nr 1 nowy, drugie piętro Nr 13 mieszkania. Przyjmuje na Kursa dwutygodniowe za rs. 7 kop. 50, a z praktyką to jest z nauką szycia, na miesiąc rs. 12. Cena dzieła z linijkami rs. 4 kop. 80, zawierającego tekstu 10 arkuszy, a rycin 1,000 fig.

Ksawery Głodziński. —2184

NASLADUJĄ I PODRABIAJĄ KAPSLE RAQUIN

Kapsle sprzedawane pod nazwiskiem *Raquin*, które nie posiadają obok zamieszczonych, dwóch etykiet są *imitowane* lub *podrabiane*, często bardzo niebezpieczne.



Zwracać uwagę na sprawozdanie Akademii które znajduje się przy każdej flaszeczce.

Skład we wszystkich aptekach Rossyi, gdzie zarówno dostać można WIZYKATORYE I PAPIER ALBESPEYRA.

PARYŻ, faubourg Saint-Denis, 78 i 80

Potrzebną jest pożyczka

Rs. 1,500.

Wiadomość przy ulicy Ś-to Jerskiej Numer 12/1769b, u Pawłowskiego Komornika.
—2687—1—3

LA VELOUTINE

(WELUTYNA)

jestto proszek ryżowy zaprawiony bismutem, wywiera więc zbawienny wpływ na skórę, przylega, do twarzy a nie jest widoczny, skutkiem czego, nadaje płci świeżość naturalną.

Wynalazca *KAROL FAY.*

POMMADE SATIN

(POMADA ATŁASOWA.)

nadaje skórze rąk giętkość, gładkość i zabezpiecza ją od odmrożenia i od wszelkich uszkodzeń wynikających skutkiem mrozu.

9, ulica de la Paix.—W PARYŻU.



Najlepsze i najtańsze salonowe

ZAPAŁKI

pudełko **140 sztuk za 2 kop.,** w Składzie Papieru i Galanterji

B. BOLCEWICA

Nowy-Świat Nr 41.
—2486—1—6

Do sprzedania około 300 sztuk

Rur drenowych,

6 cali średnicy mających. Wiadomość w Aptece Wernera, ulica Długa Nr 12.
—2716—1—3

Zakład krzyży

drewnianych, rozmaitych kształtów po cenie różnej i przystępnej u **Antoniego Sobolewskiego**, pierwszy dom za rogatką Powązkowską Nr 27a, przytem podejmuje się wszelkich robót, reperacji, malowania, wyżynania, złocenia liter na nadgrobkach.
—1—3—2708—

DWA MAGLE

są do sprzedania, ulica Nowolipie Nr 8.
—2706—1—3

Do sprzedania

Suknia balowa

jedwabna; zupełnie świeża, ulica Elektoralna Nr 35, pierwsze piętro od frontu.
—2741—1—3

BANDAŻE

rupturowe, pępkowe i brzuszne, opaski są gotowe i na miarę, wykonywają się na najcięższe ruptury, także **Gorsety** na plecowe narośla, podtrzymywacze garbów,—**Pończochy**,—**Maszynki** na słabe i krzywe nogi i t. p., poleca się Szanownej Publiczności

Bandażysta **W. Dröse.**

Ulica Królewska Nr 23, w Tivoli.
—2710—1—3

Jest do sprzedania

Suknia tarlatanowa,

żółta, zupełnie świeża, z kwiatami lub bez kwiatów i dolman biały atłasowy z puszkiem zupełnie nowy, przy rogu Ś-to Jańskiej i placu Zamkowego Nr 2, mieszkania 7, drugie piętro. —2717—1—1



Po cenach najprzystępniejszych, przyjmują się **Pończochy i Skarpetki** bawełniane i wełniane bez szwu na **Maszynie Amerykańskiej**. Tamże jest do sprzedania **MUNDUREK** do gimnazjum klassycznego, nie używany. Ulica róg Źródłowej i Bocznej, Nr 1 nowy, mieszkania Nr 10, na drugiem piętrze. W tymże samym domu na 1 piętrze pod Nr 6, przyjmuje się wszelka **Bielizna** i ubrania dziecinne.
—1—2—2601—

FABRYKA KWIATÓW EWY ŁAPIŃSKIEJ

Poleca się Szanownej Publiczności znacznym wyborem garniturów balowych, girland i bukietów, tamże jest do zbycia kilkadziesiąt sztuk ilusion w różnych kolorach modnych, tiulów i krepy Paryzkiej po nader nizkiej cenie. **Ulica Wierzbowa Nr 3, wprost Teatru.** —1—3—2676—

Są do sprzedania

KONTUAR i Szafy Sklepowe.

Wiadomość bliższa w sklepie W. Skokowskiego, Miodowa Nr 15 nowy. —2760—1—3

Do sprzedania:

Szafa zasuwana za szkłem, **Dwie pary Latarek** do dorożek, zupełnie nowe, **Chomonta** na pojedyńczego konia. Ulica Chłodna Nr 60 nowy, mieszkania 23.
—2757—1—1

WIOLONCZELLA

fabryki Wiedeńskiej z r. 1783, oraz **dwoje Skrzypiec** starych ogranych, fabryk zagranicznych, jest do sprzedania. Wiadomość u P. Krzyżanowskiego organisty Parafji Ś-go Aleksandra, ulica Książęca Nr 19, od godz. 8 rano do 4 po południu. —1—3—2690—

Śliwki węgierskie funt po kopiejek 7½ Orzechy włoskie funt po kop. 8½

Nadszedł znaczny transport Śliwek węgierskich i orzechów włoskich, mniej niż pięć fantów nie sprzedaje, dla pp. hurtowników biorących całemi workami, odstępuje znaczny rabat, ulica Białoskórnicza Nr 4. —1—3—2722—

Jest do sprzedania

SUKNIA BIAŁA

alpagowa, zupełnie nowa i Okrycie białe strojne, raz użyte, za trzecią część kosztu. Ulica Ogrodowa Nr 12 nowy, pierwsze piętro drzwi na prawo, widzieć można od 11 do 2 po południu. —2509—3—3

Oczekiwany

Sér Gambryno,

nadszedł świeżo do Handlu Win i Delikatesów, pod firmą **Rokowski i Kornecki,** ulica Nowy-Świat Nr 40, wprost Apteki W-go Koopego. —2707—1—3

Biszkopty angielskie, Pasztety Straszburgskie, Owoce Marsylijskie, otrzymał świeżo handel pod firmą.

Rokowski i Kornecki,

ulica Nowy-Świat Nr 40, wprost Apteki W. Koopego. —2495—2—3

KWIATY

do ubrań balowych, nabyć można za umiarkowaną cenę, przyjmują się wszelkie obstalunki; wiadomość w Rekomendacji Nauczycielskiej **L. Micińskiej,** Senatorska Nr 20, wprost kościoła. —3130—4—4

Jest do sprzedania

w mieście powiatowem Gostyninie Gubernji Warszawskiej, w miejscu korzystnem, między fabrykami świeżo pobudowana fabryka kotlarska wraz z domem murowanym, zabudowaniami gospodarskiemi, ogrodami i wszelkiemi narzędziami kotlarskiemi, za cenę przystępną, położenie dogodne, może służyć i na inne przedsiębierstwo, wiadomość w Warszawie u p. Francelskiego. ulica Ptasia Nr 4, lub na miejscu. —2—4—2619—

Rs. 3,000,

jest do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie; wiadomość w składzie Win W-go Karola Lesisz, Krak.-Przedm. Nr 48, naprzeciw Poczty; pośrednictwo osób trzecich zastrzega się.
—2569—2—3

Są do sprzedania różne przedmioty

z Garderoby

mezkiej i damskiej, w dobrym stanie, oraz biżuterje. Wiadomość przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nrem 12, mieszkania 4, między godz. 2 a 4 po południu codziennie.
—2634—2—3

Do sprzedania

Ogier skarogniady rassowy, zdatny do stada i zaprzęgu, **Klacz** skarogniada, wierzchowa, pod Dame wyjeżdżona, w składzie węgli, ulica Twarda Nr 29, Adolfa Kozickiego. —2750—1—5

Nadeszły do sklepów

Stowarzyszenia „Merkury"

Śliwki Tureckie,

sprzedają się funt po kop. 12½.

Śliwki Francuzkie

(Impériales), funt kop 26
—1686—41—0

ZAKŁAD FRYZJERSKI

JANA KALINOWSKIEGO,

ulica Marszałkowska Nr 61.

Poleca się z znacznym wyborem **Warkoczy z imitacji** włosów w różnych kolorach własnego wyrobu, które mocą i starannem wykończeniem przewyższają wszystkie podobne sprowadzane z zagranicy, dla tego zakład śmiało liczy na poparcie wyrobu krajowego; cena warkocza od rs 1 kop. 80 do rs. 5. —2—12—2612—

F. Wrzesiński,

przyjmuje **Strojenie Fortepianów**, Senatorska Nr 6 nowy. —2306—3—3



J. DÜTZ,

Elektoralna Nr 20, przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów i pianin, jako skórkowanie, regulowanie i strojenie.—Tamże jest fortepian z fabryki Kralla i Seidlera, o 7 oktawach, z blatem i szprejcami do sprzedania, za rs. 200.
—2758—1—3

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania

MAGLE

w dobrym stanie, Wiedeńskie, egzystujące w tym miejscu od lat kilku, przy ulicy Długiej, wprost Niemieckiego Hotelu, pod Nrem 32, wiadomość tamże. —2737—1—3

MAGLE

w środku miasta, od dwóch ulic, z ładnem obszernem mieszkaniem, czyniące procentu 100 od 100, są do sprzedania pod Nrem 18, przy ulicy Gołębiej. —2754—1—1

Ś-to Jerska Nr 16, mieszkania 26, są

Pieski Pinczery

do sprzedania, dobrego gatunku.
—2764—1—3

Są do zbycia:

CHARTY

dobrze wszczute pojedynczo do lisa i zająca w pierwszem polu rassowe i **Suka** z rassy Ceterów, żółta, młoda.—Zginęła zaś **Ogarzyca** czarna podpalana, młoda, kto takową odprowadzi lub uwiadomi gdzie się znajduje, pod Nr 13 przy ulicy Żytniej otrzyma nagrodę.
—2650—2—3

Są do sprzedania:

Suknie damskie: jedwabne kolorowe; bareżowa czarna i innych kolorów; perkalowe i alpagowa biała; na średni wzrost, jakoteż biżuterja. Nowy-Świat Nr 72, w oficynie 2 piętro, mieszkania 11.—Tamże wiadomość o **interesie do odstąpienia** dla osoby płci żeńskiej. —2511—2—3

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 41.

Dnia 22 Lutego 1876 roku. *Wtorek.* *Dnia 10 (22) Lutego 1876 roku.*

Księgarnia, Skład Nut i Ekspedycja Pism Perjodycznych

MAURYCEGO ORGELBRANDA,

naprzeciw posągu Kopernika

Posiada i dostarcza książki wszelakiej treści i Nuty, Pisma perjodyczne krajowe i zagraniczne, oraz dzieła drogą prenumeraty wydawane, nietylko te, które sama ogłasza, **lecz wszystkie inne przez innych wydawców, towarzystwa, redakcje w pismach lub katalogach przez kogobądź ogłaszane i pod temi samemi warunkami.** Tym sposobem, przy Księgarni wymienionej. urządzona jest

OGÓLNA EKSPEDYCJA

KSIĄŻEK i NUT, Pism perjodycznych krajowych i zagranicznych.

wszelkim żądaniom zadosyć czyniąca. **Skupienie interesów piśmiennictwa i muzyki wielką jest wygodą dla Publiczności, mogącej potrzeby swoje w jednem miejscu zaspakajać.** Osobom w stałych stosunkach z Księgarnią zostającym przyznawane są możliwe ułatwienia i korzyści. **Amatorowie zbiorów i rzadkości bibljograficznych,** mogą otrzymywać katalogi antykwarskie i licytacyjne bezpłatnie.

Dla wygody Publiczności przy poszukiwaniach i zapotrzebowaniu książek posłuży:

Katalog dzieł polskich wydanych od 1860 do końca 1874 r. do nabycia w Księgarni **Maurycego Orgelbranda** Cena 40 kop. z przesyłką 50 kop. Nabywający książek za 5 rubli otrzymują ten katalog bezpłatnie, oraz oddzielny

Wykaz książek polskich (z kolei 37 my) **wydanych w ciągu 1875 r.** Katalog ten rozsyła się bezpłatnie jakoteż wszelkie prospekta i **Katalogi Nut** przez tęż firmę wydanych, a doszłych już do 21 Nrów.

Zlecenia uskuteczniają się bezzwłocznie.

Że podjętym zobowiązaniom wymieniony zakład **bez zawodu Publiczności** odpowiedzieć zdoła, rękojmią przeszło 35 letnie doświadczenie **właściciela,** oraz egzystencja firmy od 1853 r., pierwotnie w Wilnie obecnie w Warszawie. 2—0 —978—

Dzieło **F. W. Fabera,** pod tytułem:

KREW PRZENAJDROŻSZA

w **25** arkuszach druku, za kop. **65** nabyć można w znaczniejszych Księgarniach.

—569—3—6

Ostatnie nowości

znajdujące się na **składzie głównym**

w Księgarni

GEBETHNERA I WOLFFA.

Erlicki, Alfons. Kilka uwag o prawie przyrody kop. 60.

Orzeszko, Eliza. O wpływie nauki na rozwój miłosierdzia kop. 60.

Roszkowski, Gustaw. Odpowiedź p. Józefowi Kasznicy na jego broszurę, pod tytułem: „Kilka uwag z powodu niektórych pism filozoficzno-prawnych, wydanych w ostatnich latach kop. 20.

Sobolewski, Romuald. Weterynarja popularno-gospodarcza, do podręcznego użycia dla rolników rs. 4.

Stella-Sawicki Dr. J. Podróż do Hiszpanji rs. 1,20.

Strzelecki, Antoni. Gospodarstwo pastewne, jako środek podniesienia rolnictwa krajowego, tom 1, z przedpł. na 2-gi rs. 2. —2590—2—3

KSIĘGARNIA

E. WENDE et komp.

Krakowskie-Przedmieście Nr 412.

Otrzymał na skład główny:

1) **Elementarz** czyli nauka czytania i pisania podług najnowszych zasad ułożony przez A. K., cena egzemplarza w oprawie kop. 15. 2) **Elementarz ruski** przez A. K. egzemplarz kop. 6. —1—3—2680—

Pozostałą w małej ilości egzemplarzy broszurę

Jana Jeleńskiego,

p. t.

NASZ ŚWIAT FINANSOWY

nabywać można

w Czytelni

tegoż autora. Nowy-Świat, Nr 4 nowy.

—1—3—2695—

Rossjenka,

która ukończyła kurs nauk w Instytucie Maryjskim, życzy sobie udzielać lekcje przedmiotów gimnazjalnych, języków Ruskiego, Francuzkiego i Niemieckiego i muzyki na godziny, w domach prywatnych lub u siebie w domu na swoim fortepianie. Adres ulica Hoża Nr domu 10 nowy, mieszkania 6.

—1—3—2742—

Nakładem Księgarni i Składu Nut

Henryka Trenklera,

ulica Wierzbowa Nr 613/4 Hotel Angielski wyszły nowe tańce:

W. Osmańskiego,

Nr 1. **Szampan Mazur,** ofiarowany W-mu **Henrykowi Fukier,** cena kop. 22½.

Nr 2. **Sławianka Polka,** ofiarowana Wnej Marji z Wolfinów Roesler, cena k. 22½.

Nr 3. **Polonez,** ofiarowany Wnej Natalji Modlińskiej, cena kop. 22½ i są do nabycia we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji. —7—7—1685—

Jest do sprzedania za przystępną cenę

Encyklopedja Powszechna

S. Orgelbranda, większa, w 28 tomach. Wiadomość w domu przy ulicy Wielkiej Nr 13, mieszkania 30, u Studenta Uniwersytetu, od godziny 4 po południu. —2531—3—3

Kurator Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.

Podaje do wiadomości, że na zasadzie reskryptu Warszawskiej Rady Miejskiej Publicznej Dobroczynności z dnia 27 Stycznia r. b., za Nr 33685, w Szpitalu Dzieciątka Jezus, dnia 11 (23) Marca r. b. o godzinie 11 rano, odbędzie się głośna in plus licytacja, na sprzedaż effektów i bielizny, pozostałych po zmarłych chorych w tymże Szpitalu.

Warunki tej licytacji, mogą być przejrzane w kancelarji Szpitala w godzinach biurowych każdodziennie z wyjątkiem świąt.

—1—3—2762—

W dniu 13 (25) Lutego 1876 roku, o godzinie 2 po południu, sprzedaną zostanie w drodze działów w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I, przez publiczną licytację

NIERUCHOMOŚĆ

Nr 858 hipotecznym, 49 policyjnym oznaczona, przy ulicy Ogrodowej w Warszawie, na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się rocznie czynszu kop. 90, położona, z zabudowań i gruntu łokci kw. 4,538½ złożona. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 18,558 kop. 65½. Wadium rs. 2,000. Bliższe objaśnienia powziąść i warunki, przejrzeć można w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr 549 i u podpisanego Patrona.—**Scisław Srzednicki** Patron.

—1—2—2727— Długa Nr 45.

M A M K A

młoda, ze świeżym pokarmem, jest do umieszczenia u Akuszerki Sikorskiej, Ogrodowa Nr 25. —2747—1—3

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 25 Lutego (8 Marca) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w Magistracie licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na jednoroczne, to jest od dnia 1-go Kwietnia r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1877 roku, wydzierżawienie od rs. 1067, wyraźnie rubli tysiąc sześćdziesiąt siedm possesji Nr 1056, przy ulicy Grzybowskiej w Warszawie.

Interessowani złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowane deklaracje, bez skrobań i poprawek na stemplu ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego. Warunki przejrzane być mogą w Magistracie w godzinach biurowych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia.... deklaruję zadzierżawić possesję Nr 1056, przy ulicy Grzybowskiej na rok jeden, to jest od dnia 1 Kwietnia r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1877 roku, ofiarując za dzierżawę rocznie NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy, wadjum rs. 108 i na koszta ogłoszenia rs. 18 załączam. Stałe moje zamieszkanie w NN., pisałem dnia miesiąca 187 roku.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

2—3 — 2302 —

B A N K P O L S K I

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 16 (28) Lutego r. b. i w następnych wyjąwszy dni uroczyste i galowe od godziny 11 z rana odbywać się będzie w Składach Banku Polskiego przy ulicy Nowogrodzkiej, licytacja na cząstkową sprzedaż niżej wyszczególnionych książek.

Księga świata, bez rycin, w jednym tomie, od 58 kop.
Don Kiszot, z rycinami, w jednym tomie, od 25 kop.
Djabeł kulawy, z rycinami, w jednym tomie, od 12 kop,
Kraysztof Kolumb, z rycinami, w jednym tomie, od 8 kop,
Paweł i Wirginja, z rycinami, w jednym tomie, od 6 kop.
Gill-Blass, z rycinami. w jednym tomie, od 12 kop.
Podróż do Jerozolimy, w jednym tomie, od 13 kop.
Podróże Guliwera, z rycinami, w jednym tomie, od 10 kop.
Ostatni z Abenseragów, z rycinami, w jednym tomie, od 8 kop.
Podróż uczuciowa, z rycinami, w jednym tomie od 8 kop.
Atala, z rycinami, w jednym tomie, od 8 kop.
Wikary Wakefieldzki, z rycinami, w jednym tomie, od 14 kop.
René, z rycinami, w jednym tomie, od 8 kop,
Gramatyka Polska, Muczkowskiego, w jednym tomie, od 12 kop.
Obraz świata, z rycinami, w dwóch tomach, od 72 kop.
Historja Hiszpanji, w dwóch tomach, od 70 kop.
Historja Państwa Rossyjskiego, Karamzina, tom 12, od 15 kop.
Zamek Bergenheim, w trzech tomach, od 27 kop.
Zarząd Gospodarstwa, Oczapowskiego, tom 12, od 25 kop.
Historja działań wojennych w Turcji, w dwóch tomach od 35 kop.
Podróż na wschód, w czterech tomach od 23 kop.

Wice-Prezes, **Higesberger.**

Naczelnik Kancellarji, **A. Rajzacher.**

Wzory książek wystawionych na sprzedaż, przejrzeć można każdodziennie, wyjąwszy dnie uroczyste i galowe tak na miejscu w Kancellarji Magazynu Banku Polskiego w Warszawie, jako też w Biurze Banku Polskiego w Wydziale Przemysłu. 3—3 — 2473 —

WAŻNA WIADOMOŚĆ

d l a

SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

otrzymaliśmy

WIELKI WYBÓR ZIMOWY GARDEROBY MĘZKIEJ. I DZIECINNEJ.

P R E I S C U R A N T:

Palta zimowe od rs. **14—32**; Palta Angielskie do stanu od **18—28**; Sak Palta jesienne od **12—24**; Angielskie jesienne do stanu od **14—22**; Garnitury Frakowe od **25—32**; Tużurki z kaszmiru ang. od rs. **16—22**; Garnitury żakietowe od rs. **23—28**; Żakietowe kortowe garnitury od rs. **22—29**; Garnitury marynarkowe od rs. **17—23**; Ubrania ranne od rs. **13—18**; Szlafroki męzkie od rs. **12—22**; Garnitury myśliwskie od rs. **17-22**; Marynarki z barankami myśliwskie od rs. **16—19**; Marynarki z barankami do gospodarstwa od rs. **14—17**; Paltoty z barankami od **19—28**; Angielskie palta z gurtami od rsr. **22—35**; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **17—21**; Haweloki od rsr. **15—26**; Kurtki do polowania od rsr. **8—14**; Bluzy do konnej jazdy, od rsr. **5** kop. **50**, do rsr. **8** kop. **50**; Dziecinne palta od rsr. **9 — 13**; Garnitury dziecinne myśliwskie od rsr. **6** kop. **50** do rs. **7** kop. **50**; Angielskie dziecinne palta z gurtami od rsr. **9** k. **50**, do rs. **11** k. 50; Garnitury dziecinne zwyczajne od rs. **5** k. **50—8**; Szlafroki dziecinne od rs. **7—9**; Kamizelki billardowe od rs. **6** k. **50—7**; Kamizelki aksamitne po rsr. **5**; Kamizelki sztaczkowe po rsr. **4** kop. **50**; Kamizelki pluszowe po rs. **5**; Kamizelki czarne balowe po rsr. **3** kop. **50**; Spodnie do gospodarstwa od rs. **4** kop. **50**. Różne spodnie od rs. **5** do rs. **8** kop. **50**.

E. SAMET, Krawiec z Wiednia,

obecnie ulica **Senatorska Nr 22**

vis-a-vis Kościoła Ś-go Antoniego. 29—0—557 -



MAMKA

młoda ze świeżym pokarmem. Wiadomość: ulica róg Podwala i Nowomiejskiej Nr 19 nowy, u Akuszerki M. B. w oficynie na dole.

—1—1—1463—

Kamerdyner

w średnim wieku, znający dokładnie posługę, opatrzony chlubnemi świadectwami ze znacznych domów, nadto mówiący po rusku i po polsku, szuka właściwego zajęcia w Warszawie lub na prowincji, interesanci raczą nadesłać swój adres na ulicę Chmielną, Nr 32, mieszkania 4, stróż wskaże —1—3—2744—

Potrzebną jest od 1 Kwietnia r. b.

Bona Niemka,

lub Szwajcarka do dziecka półtora rocznego, wiadomość przy ulicy nowo otworzonej od Królewskiej Nr 1064B, 2-gie piętro mieszkania Nr 5, od godziny 11 do 1 z południa.

—1—3—2719—

W mieście powiatowem Grójcu, na ulicy Wojskowej, obok apteki, w domu W-go Malinowskiego na 1 piętrze, założoną została

PRACOWNIA SUKIEN

damskich, w której wszelkie roboty w zakres krawieczczyzny i szycia białego wchodzące, uskuteczniają się podług najnowszych żurnali i po cenach bardzo przystępnych.

—1—2—2756—

SPRZEDAŻE PUBLICZNE

od zniżonego szacunku, po zmarłym w dniu 11 (23) Maja 1875 r. Ferdynandzie Polzenius, właścicielu reputowanych warsztatów stolarskich sprzedane będą w drodze działów, dwie nieruchomości po nim pozostałe, do siebie przyległe, jedna pod Nr 1508a, przy ulicy Złotej, druga w której mieszczą się wspomnione warsztaty, siłą pary poruszane pod Nr 1549ab III i ab IV przy ulicy Chmielnej, obie w Warszawie położone. Ostateczne przysądzenia odbędą się przed W-ym Lewandowskim, Sędzią Trybunału, Delegowanym w Warszawskim Trybunale Cywilnym, a mianowicie: w dniu 12 (24) Lutego 1876 r., o godzinie 2 z południa **NIERUCHOMOŚĆ Nr 1508a**, której licytacja rozpocznie się od zniżonej o $1/3$ części taksy, czyli od summy rs. 28,237 kop. $64^1/_2$; a w dniu 13 (25) Lutego 1876 r., o godzinie 2 z południa **NIERUCHOMOŚĆ Nr 1549a** III i b IV, której licytacja rozpocznie się od zniżonej o $1/3$ część taksy, czyli od summy rs. 21,706 kop. $12^2/_3$. Nadmienia się, że pod względem wypłaty szacunku, **warunki sprzedaży przedstawiają znaczne udogodnienia**. Taksa, zbiór objaśnień wraz z planem sytuacyjnym, są do przejrzenia: a) w kancelarji W. Świerczewskiego, p. Pisarza Trybunału Wydziału II; b) w kancelarji podpisanego, sprzedaż popierającego Obrońcy przy Senacie, ulica Elektoralna Nr 3 nowy.

—3—3—2106— **F. Flamm.**

Ogłoszenie.

W Zarządzie Warszawskiego Dystansu Inżynierskiego, odbędzie się dnia 25 Lutego (8 Marca) r. b., o godzinie 11 z rana, jednorazowa licytacja głośna na sprzedaż niezdatnych do użycia przedmiotów i materjałów oszacowanych na rs. 144 kop. $50^1/_2$.

Życzący przyjmować udział w licytacji, powinni złożyć w Warszawskim Dystansie Inżynierskim stosowną deklarację na stemplu 40 kopiejkowym i obejrzeć mające się sprzedawać przedmioty przed rozpoczęciem licytacji; po zatwierdzeniu bowiem takowej, żadne pretensje i reklamacje co do wartości tych przedmiotów uwzględnionemi nie będą.

Wadium ustanawia się w ilości rs. 28, które po skończonej licytacji uzupełnione być powinno przez nabywcę w stosunku 10% od summy zadeklarowanej.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w Zarządzie Warszawskiego Dystansu Inżynierskiego, mieszczącym się w domu Zarządu Wojskowego, każdodziennie od godziny 10 z rana do 3 po południu, wyjąwszy dni świąteczne. —1—3—2702—

Zarząd kopalni glinki ogniotrwałej

we wsi **Paszkowice**, powiecie Opoczyńskim, zawiadamia panów właścicieli Hut szklanych i panów Fabrykantów biorących tutejszą glinkę, iżby zalecali posłańcom swoim zaopatrywać się w świadectwo wydawane w Zarządzie tutejszej kopalni, a to celem upewnienia się, iż przywożona im glinka pochodzi istotnie z kopalni w Paszkowicach. Kilku bowiem p. Hutników przez niezachowanie tej formalności narażało się na znaczne straty.—Paszkowice d. 20 lutego 1876 r.—**W.**

—1—6—2709—

Żądanym jest **Kapitał** (bez pośrednictwa) od **20,000 do 25,000** na

MAJĄTEK ZIEMSKI

przeszło 80 włók rozległości, w bliskości Wisły i Warszawy leżący, odległy wiorst 5 od kolei Nadwiślańskiej. Kapitał ten stać będzie na 1 Nr hypoteki po **starej pożyczce Tow. Kred. Ziemskiego**, której do spłacenia pozostało **około 6,000 rs. pożyczka ta** pomieszczoną będzie na **bardzo korzystnych** dla wypożyczającego warunkach, znaczna jej część w bieżącym jeszcze roku przez nową pożyczkę Tow. Kred. Ziem. spłaconą zostanie, a reszta spłaci się w ciągu lat trzech, ze sprzedaży lasu, którego jest włók 40, nadmienia się, że majątek ten zaraz **może być sprzedanym** na bardzo dogodnych warunkach. Bliższe szczegóły i warunki, Krakowskie-Przedmieście Nr 67 nowy, 2 piętro od frontu ze schodów na lewo, od 9—10 i od 4—6, w niedzielę i święta do 12 rano, tamże jest do ulokowania kapitał od **6,000 do 12,000** rs. na hypotekę miejską. —1—6—2671—

O S O B Y

życzące dawać robotę dla przetłumaczenia pism drukowanych lub rękopismów z francuzkiego na polski lub rossyjski język, za stosownym wynagrodzeniem, raczą się zgłosić do domu Nr 11, przy ulicy Bednarskiej, mieszkania 13. —2720—1—3

Potrzebni są:

Nauczyciel muzyki i Guwernantka

rodowita Francuzka, na demi-place. Wiadomość: Ś-to Jerska Nr 14, na pensji.

—2768—1—1

Przyjmuje wszelkie roboty do szycia na **Maszynie**, za bardzo umiarkowaną cenę, Falbanki i obrębianie, po $1/2$ kop. łokieć, oraz jest **Mieszkanie** dla osoby spodziewającej się odbyć słabość, lub na dłuższy pobyt, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. Ulica Ślizga Nr 7 nowy.—**Zakrewska**.

—1 2—2743—

Plenipotencję przed Rejentem Kancellarji Ziemiańskiej w Warszawie Grzegorzem Stabiczewskim, w dniu 23 Stycznia (4 Lutego) 1876 r. przezemnie na imię Lejzora Cwejbaka wydaną, niniejszem od daty dzisiejszej odwołuję. Warszawa d. 10 (22) Lutego 1876 r.—**Lejzor Cwejbak**

—2745—1—1

Potrzebny jest

Wspólnik

do zakładu przemysłowego, dobrze procentującego, z kapitałem 2 do 4 tysięcy rs. Adresa w niniejszej Redakcji pod cyframi J. D. 99, składać uprasza się. —2659—1—3

Potrzebne są

PANNY

do słomy uzdatnione i do kwiatów podręczne zaraz. Nowy-Swiat Nr 3 nowy.

—2724—1—3

NIEMKI

są do umieszczenia na prowincję lub do Rossji, w Rekomendacji **Lipińskiej**, Wspólna Nr 5. —2729—1—1

Potrzebną jest

PANNA

do krawieczczyzny, zdatna albo dobra podręczna. Ulica Miodowa Nr nowy 10, mieszkania 17, w podwórzu pierwsze piętro.

—2715—1—1

Do Magazynu T. Trzcińskiej, ulica Nowo-Senatorska Nr 4, potrzebne są

PANNY

uzdolnione, podręczne i do nauki, do krawieczczyzny i bielizny. —2725—1—1

Panna Służąca,

znająca krawieczczyznę, umiejąca szyć na maszynie, oraz czesać i odpowiednia w swoich obowiązkach, życzy umieścić się w Warszawie lub na prowincji, róg ulic Zielnej i Chmielnej Nr 1 nowy, mieszkania 21.

—2733—1—1

Potrzebny jest od 1 Marca

Mężczyzna lub Kobieta

do sprzedaży książek i pism na stacji kolei Wiedeńskiej, z niewielką kaucją; wiadomość Aleja Jerozolimska Nr 18B, mieszkania Nr 10, między 1 a 3 po południu. —2746—1—2

Potrzebne są zaraz

Panny

kompletnie uzdatnione do szycia kapeluszy słomkowych. Ulica Piwna fabryka kapeluszy Nr 11 nowy. **Reczyński**.

—2752—1—3

Potrzebną jest zaraz

PANNA

kompletnie uzdatniona do robienia kapeluszy, za dobrem wynagrodzeniem, do Magazynu Strojów. Ulica Długa Nr 16, wprost Soboru.

—2494—3—3

Potrzebny jest zaraz

SUBJEKT

z kaucją rs. 500. Pensja miesięczna rs. 40. Wiadomość ulica Dzielna Nr 10, na pierwszem piętrze, wprost schodów, od 3—4 po południu, bez pośrednictwa. —2529—3—3

Francuzka

z dobrym akcentem i umiejąca cokolwiek po niemiecku lub po rossyjsku, żądaną jest w każdej chwili. Wiadomość: ulica Miodowa Nr 9, mieszkania 6. —2500—3—3

MAMKA

młoda ze świeżym pokarmem, jest do umieszczenia, ulica Chłodna Nr 12, u Ubrycha.

—2704—1—1

K A L I G R A F

podejmuje się przepisywania pięknym charakterem wszelkiego rodzaju artykułów literackich, okolicznościowych i innych w polskim i russkim językach. Mieszka przy ulicy Pańskiej, w domu pod Nrem 24 nowym, na parterze po prawej stronie sieni.

—2755—1—3 **Feliks Hüller.**

Pośredniczy

w umieszczeniu Guwernantek, Guwernerów i Bon

Kamilla Mierkowska,

ulica Długa Nr 21, pierwsze piętro od frontu. Przyjmuje od godziny 9 z rana do 6 wieczór.

—2588—2—6

Mężczyzna pojedyńczy,

potrzebny jest do wspólnego dozoru pewnej fabryki, z funduszem rs. 150, a za co może rozpoznać fach, mieć stół, stancję i inne umówione warunki. Ulica Krzywe Koło Nr 195, u P. Brandt. —2442—3—3

Potrzebne są

Panny,

do szycia bielizny na maszynie, uzdatnione. Nowy-Świat Nr 76, w sklepie Norymbergskim. —2459—3—3

MAMKI

młode, zdrowe, ze świeżym pokarmem, przy ulicy Wspólnej Nr 3, u Akuszerki.

—2538—3—3

MAMKA

młoda ze świeżym pokarmem, jest u Akuszerki Szeryńskiej, Solec Nr 40.

—2505—3—3

Z powodu braku miejsca, jest do sprzedania



FORTEPIAN

w dobrym stanie, za rs. 55. Ulica Leszno Nr 33, wiadomość u stróża. —2738—1—3

Potrzebne jest

MIESZKANIE

składające się z 2-ch pokoi i kuchni, w środku miasta, za cenę od 260 do 300 rs. od 8 Kwietnia. Adressy uprasza składać w Redakcji Kurjera pod lit. H. P. —2739—1—1

Przy ulicy Bielańskiej pod Nrem 4, na **pierwszem piętrze**, jest do wynajęcia od 8 Marca r. b. **Dwa Pokoje umeblowane**, z oddzielnym wchodem. Obejrzeć można lokal codziennie do godz. 11 rano i między 3 a 6 po połodniu; wiadomość u stróża Franciszka.

—2770—1—3

Każdego czasu do najęcia **Dwa Pokoje** z kuchnią, w domu Nr 15 nowy, przy ulicy Bednarskiej i przytem dla braku miejsca jest do sprzedania **Fortepian** dla początkujących za rs. 50. Wiadomość w tem domu u właścicielki Nr 9 mieszkania.

—2767—1—3

LOKAL

Na 1 piętrze od frontu, składający się z 2 dużych salonów o 3 oknach z balkonem, i 7 pokoi z pasażem, przedpokojem, dużej kuchni z wodociągiem, zlewem, łazienką gorącą i zimną, spiżarnią przy kuchni, dwie piwnice, osobna góra, może być dodane na tymże piętrze łączące się 2 pokuje, przedpokój, kuchnia, (będzie cztery wejścia). Stajnia z wozownią. Jest do najęcia od 1 Lipca r. b., ulica Sto Krzyzka Nr 17, wiadomość u właściciela domu na 1 piętrze.—Tamże jest **kozeta** do sprzedania. —1—6—2693—

Są do najęcia **Lokale** od 1-go Kwietnia r. b., zaraz przy moście i wale, na Pradze, pod Nrem 415d,

3 Pokoje, kuchnia, piwnica i komórka, za rs. 200 rocznie.

3 Pokoje, kuchnia, piwnica i komórka, za 200 rs. rocznie; wiadomość u gospodarza.

—2761—1—3

Są do wynajęcia każdego czasu przy famtlji, dla bezdzietnych lub pojedyńczych osób **2 Pokoje obszerne z umeblowaniem i stołowaniem** lub bez tych dogodności, przy ulicy Długiej, w blizkości placu Krasińskiego; wiadomość między 3 a 4, w Dystrybucji obok Cukierni, na rogu Długiej i Miodowej.

—2759—1—3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

KAWIARNIA,

w bardzo dobrym punkcie, za przystępną cenę, interes dobry, szczególniej dla gospodarnej kobiety; wiadomość u W-go Szulc, w sklepie siodlarskim, ulica Marszałkowska Nr 65 nowy. —2771—1—1

APARTAMENT

10 pokoi, na 2-m piętrze, z wszelkiemi wygodami, będzie od 1 Lipca r. b. do wynajęciu, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 77.

—2721—1—1

Z powodu nagłego wyjazdu jest do odstąpienia od 1 Kwietnia, a nawet i wcześniej

Mieszkanie

na 1 piętrze, składające się z 4 pokoi, przedpokoju ciepłego, pasażu, kuchni ze spiżarnią, komórki, piwnicy i góry wspólnej z dwoma wchodami, wszędzie gaz, a w kuchni wodociąg i zlew, lokal bardzo ciepły, kwartalnie za rs. 112 Tamże różne meble, pianino niedawno nabyte z zagranicznej fabryki z miłym tonem i naczynia kuchenne. Ulica Marszałkowska Nr 49 nowy. Stróż Franciszek wskaże.

—1—3—2677—

Przy ulicy Solnej Nr 18 od rogu Leszna, do najęcia od 1 Kwietnia r. b. na 2 piętrze

Sala wielka,

o 3-ch oknach, 4 pokoje, przedpokój, kuchnia obszerna o dwóch schodach, piwnica i drwalnia. —2732—1—3

Dwa pokoje

świeżo wytapetowane, z kuchnią odmalowaną na 1-m piętrze od frontu, przy ulicy Elektoralnej Nr 1 nowy, do odnajęcia od 18 Kwietnia 1876 roku do 1 Lipca tegoż roku, lub nawet w każdym czasie, stosownie do życzenia. O warunkach tego najmu dowiedzieć się można u stróża domu. —2728—1—3

MIESZKANIE

na ulicy Bielańskiej, na 1-m piętrze od frontu, pod Nrem 17 nowym, składające się z 3 pokoi, przedpokoju i kuchni, jest do wynajęcia z meblami lub bez takowych od Wielkiej Nocy; wiadomość u właścicielki domu.

—2519—2—3

Szynk z Bawarją

i mieszkaniem do najęcia od Ś-go Jana, bieżącego roku na rogu Śliskiej i Sosnowej Nr 19 nowy, wiadomość każdodziennie rano do 10 i wieczorem od 6 u właściciela domu albo u rządcy miejscowego. —2290—3—3

Stajnie i Wozownie

do wynajęcia zaraz lub od 1-go Kwietnia, przy ulicy Dzikiej Nr 35 nowy. Tamże **Place** do sprzedania. —2417—3—3

SKLEP

z oknem, cały, przy ulicy Elektoralnej Nr 32 lub połowa sklepu, może być wynajęta zaraz od 1-go Marca. Wiadomość w sklepie rękawiczek Mrozińskiego. —2691—1—3

Siedm Spichrzów

do wynajęcia na składy, w każdym czasie Nr. 3/312, Rynek Nowego Miasta.

—2751—1—3

Sklep z Mieszkaniem,

o dwóch pokojach, kuchni, piwnicy i drwalni w blizkości Zjazdu i Krakowskiego-Przedmieścia, przy zbiegu ulic Marjensztadu i Źródłowej, pod Nrem 18/2650, będzie do wynajęcia od 1 Lipca r. b. za rs. 400 rocznie.

—2711—1—3

Znaleziony w dniu 19 b. m. na ulicy Miodowe

Pierścień złoty herbowy,

z krwawnikiem, jest do odebrania pod Nrem 5 przy tejże ulicy, w składzie narzędzi rolniczych Goldenringa, u stróża Tomasza Sleszyńskiego. —2748—1—1

Dnia 20 b. m., w przejściu od Hotelu Victoria do Tivoli, zgubione zostało

Porte-monnaie,

w którem oprócz biletów wizytowych osoby poszkodowanej, kluczyka i kilku marek pocztowych, było: dwa bilety 10-cio rublowe, dwa trzyrublowe, parę rublowych i drobnej monety około dwóch rubli. Znalazca zechce oddać do domu Dra Natansona na Zielonym Placu Nr 3, mieszkania Nr 5, za nagrodą **Rubli Trzech**. —2713—1—3

Zginął Wyżeł

Ponter, czarny, na piersiach biały, średniej wielkości, 9-cio miesięczny,—**Nero**, obróżka neusilbrowa. Łaskawy znalazca za zwróceniem pod Nr 46, 1 e piętro, ulica Nowy-Świat, otrzyma stosowną nagrodę. —2723—1—3

Zeszłego tygodnia z Leszna na ulicę Solną uciekł

Kot duży biały i głuchy,

z opaską niebieską. Poszkodowana uprasza o zwrócenie onego na Nowolipie do domu Nr 32, mieszkania 8, za nagrodą rs. 1.

—2772—1—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego". Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy). Дозволено Цензурою.